Wydanie 1 | ŁÓDŹ, piątek, 12 grudnia 1986 roku | Rok XLII | PL ISSN 0208-7707 | 290 (12196) | Nr indeksu 36004 | CENA 8 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

„Zero" zamiast telefonistki

(INFORMACJA WŁASNA)

Za 2—3 lata po wykręceniu na tarczy telefonu zera, a następnie numeru kierunkowego — łodzianie będą mogli uzyskać automatyczne połączenie niemal z wszystkimi miastami w Polsce.

— Rozpoczęliśmy właśnie montaż elektronicznych urządzeń w nowoczesnej centrali telefonicznej typu E-10, produkowanej przez zakłady w Poznaniu — mówi „Dziennikowi" dyrektor Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzymiastowej, ROMAN SUSZYCKI. — ACMM, czyli automatyczna centrala międzymiastowa, zastąpi pracę wielu telefonistek. Abonenci będą mogli sami łączyć się z wszystkimi miastami wojewódzkimi w kraju, a rola pracowników OUTM ograniczać się będzie do konserwacji urządzeń i sprawdzania rachunków.

Elektroniczna centrala E-10 kosztować będzie prawie miliard zł, ale efekt tej inwestycji, czyli wykręcenie „0" zamiast „900" — to coś, na co czekają wszyscy abonenci.

W. M.

Serce masz tylko jedno

W Warszawie powstała nowa organizacja społeczna Polskie Towarzystwo Przyjaciół Życia i Serca. Idea jego utworzenia zrodziła się pod wpływem niepokojąco szybko rozszerzających się w naszym kraju chorób układu krążenia. Są one przyczyną 50 proc przedwczesnych zgonów i ponad połowy przypadków trwałego inwalidztwa. Towarzystwo zajmie się profilaktyką na wielką skalę, popularyzacją wiedzy o źródłach schorzeń serca, a także sprawami poprawy zaopatrzenia ludności w niezbędne leki.

Orędzie papieża na XX Światowy Dzień Pokoju

Papież Jan Paweł II oświadczył w czwartek, że pokoju światowego nie da się zapewnić dopóki bezpieczeństwa opartego na sile militarnej nie zacznie się zastępować bezpieczeństwem opartym na solidarności rodziny ludzkiej".

W orędziu na XX Światowy Dzień Pokoju, rozpowszechnionym 11 bm., papież wezwał do starań o zmniejszenie zbrojeń do minimum koniecznego dla słusznej obrony i jednocześnie do zwiększenia zakresu pomocy krajom rozwijającym się, „aby mogły uwierzyć we własne siły".

Jeden z rozdziałów orędzia, liczącego ponad 20 stron, poświęcił papież sprawie zaangażowania wierzących, a zwłaszcza chrześcijan, w dzieło pokoju. Jan Paweł II apeluje do nich o współdziałanie „w trudnym zadaniu budowania pokoju na tej ziemi przez sprawiedliwość dla wszystkich ludów i narodów".

Dziwny jest ten świat

WYPADKI DROGOWE POWODUJE KSIĘŻYC

Jak podała prasa pekińska, zwiększona liczba wypadków drogowych wiąże się z fazami Księżyca. Najwięcej wypadków na ulicach pekińskich, które nie należą jeszcze do zatłoczonych samochodami, notuje się, gdy nasz naturalny satelita Ziemi przechodzi przez fazę pełni oraz przez fazę nowiu.

Teorię taką, udokumentowaną danymi statystycznymi, wysunął znany astronom chiński, Tsong Dhis jang. Twierdzi, że w roku jest łącznie 147 niebezpiecznych dni dla ludzi prowadzących pojazdy na drogach (niekoniecznie samochody). W tych właśnie dniach wydarza się aż 60 proc. wypadków w skali całego roku.

PROSTYTUCJA TYLKO W KRAJOWYM WYKONANIU

To, że Stany Zjednoczone czy państwa EWG zamykają swoje rynki przed tanimi wyrobami japońskimi, ogólnie z prasy wiadomo. Wiadomo również, że Japończycy — z wrodzoną uprzejmością i grzecznością zapewniają, że własny rynek otworzą przed towarami partnerów. Na razie trwa „wojna celna" i jej końca nie widać.

Chyba wzorując się na tych wielkich, uprzemysłowionych, władze Malezji postanowiły — co jest pierwszym znanym wypadkiem w historii naszego wieku — oficjalnie zamknąć swój rynek prostytucji, przynoszący olbrzymie dochody, przed cudzoziemkami.

W tych dniach wydano zarządzenie, że prostytucję mogą uprawiać na terenie kraju tylko mieszkanki (ńcy) tego kraju.

Na podstawie tego zarządzenia wydalono z kraju 336 „dam", które trudniły się tym zawodem, w tym najwięcej z Tajlandii.

Policja szuka dalszych pań robiących konkurencję miejscowym prostytutkom.

Opr. (kl)

Biały Dom obniża poprzeczkę

Biały Dom zmuszony był obniżyć swą prognozę tempa rozwoju gospodarczego USA w przyszłym roku. Jeszcze w sierpniu br. rząd Ronalda Reagana zakładał, że w 1987 roku produkt narodowy brutto kraju zwiększy się o 4,2 proc. Ostatnio jednak przewodniczący Rady Doradców Ekonomicznych Prezydenta Baryl Sprinkel oświadczył, że przyrost ten wyniesie tylko 3,4 proc.

Jednakże również tę liczbę niezależni ekonomiści uważają za zawyżoną. Tak np. Krajowe Stowarzyszenie Ekonomistów Prywatnego Biznesu obliczyło, że tempo wzrostu produktu narodowego brutto nie przekroczy w przyszłym roku 2,8 proc.

Akcje czekają na nabywców

Powstał Bank Rozwoju Eksportu

Wielomiesięczne starania zakończyły się powodzeniem. 11 bm. podpisany został akt notarialny w sprawie utworzenia Banku Rozwoju Eksportu. Jego zadaniem jest promocja wszelkich przedsięwzięć służących zwiększaniu sprzedaży za granicę.

Bank zorganizowany został w formie spółki akcyjnej. Prawną podstawą jego utworzenia była zgoda wyrażona w myśl przepisów prawa bankowego przez Radę Ministrów. Założycielem BRE jest minister handlu zagranicznego, który wspólnie z ministrem finansów reprezentuje udział skarbu państwa w kapitale akcyjnym banku. Udziałowcami są również: Narodowy Bank Polski, Bank Handlowy, Bank PKO SA i Bank Gospodarki Żywnościowej. W najbliższym czasie rozpocznie się publiczna subskrypcja akcji banku dla innych jednostek gospodarczych. Akcje BRE będą mogły nabyć przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze; spółki prawa handlowego, w których udział skarbu państwa wynosi ponad 51 proc. kapitału spółki oraz spółki z udziałem zagranicznym, w których udział

(Dalszy ciąg na str. 3)

Odpowiedź NATO na apel budapeszteński nie rokuje nadziei

Ministrowie spraw zagranicznych 16 krajów NATO ogłosili w czwartek, już na początku dwudniowych obrad w Brukseli, oświadczenie nawiązujące do propozycji państw Układu Warszawskiego z 11 czerwca br. podjęcia rokowań na temat redukcji zbrojeń konwencjonalnych w całej Europie, od Atlantyku po Ural. NATO wyraża gotowość przystąpienia do takich negocjacji, ale pomija milczeniem szerokie i konkretne propozycje krajów Układu Warszawskiego. Ponadto formułuje wiele zastrzeżeń, dając do zrozumienia, że osiągnięcie konkretnych rezultatów możliwe będzie tylko pod warunkiem jednostronnych ustępstw ZSRR, któremu przypisuje się przewagę w siłach konwencjonalnych.

A zatem chodzi o odpowiedź daleko niepełną i niekonstruktywną. Stanowi ona kolejne świadectwo kontynuowania lub nawet zaostrzania polityki z pozycji siły. Wypowiadając się o szansach rokowań ministrowie nie kryli sceptycyzmu, widząc na razie realne szanse jedynie na uzgodnienie forum negocjacji. Wg ich wyobrażeń, powinny się one toczyć między wszystkimi krajami NATO i Układu Warszawskiego, przy możliwości włączenia do nich, jeśli dojdzie do odpowiedniego porozumienia, wszystkich uczestników procesu KBWE.

N/z: „Jelcz S 422" na trasie treningowej.

Jelczańska premiera w rajdzie Paryż — Dakar

W południe Nowego Roku ruszy sprzed pałacu w Wersalu kilkudziesięciu uczestników przyszłorocznego rajdu Paryż — Dakar. Zawodnicy pojadą ciężarówkami, samochodami terenowymi oraz na motocyklach.

Wśród samochodów ciężarowych wystartują także dwa polskie „Jelcze S 422". W każdym samochodzie pojedzie dwóch Polaków i Włoch. Ci ostatni będą pilotami, a zaan-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Niedbalstwo przyczyną wycieku oleju do Odry

Czechosłowackie środki masowego przekazu poinformowały w czwartek o przyczynach przedostania się 9 bm. do Odry 32 (niektóre gazety twierdzą, że 34) ton oleju opałowego. Olej ten, jak wiadomo, trafił do Odry na jej czechosłowackim odcinku z potoku Bajczuvka, do niego zaś — ze szpitala w Bohuminie. W szpitalu tym znajduje się skład oleju do ogrzewania budynku: końcowy zawór rurociągu prowadzącego do kotłowni nie był domknięty. Samo zaś urządzenie znajdowało się — jak stwierdzono — w skandalicznym stanie. Przez nie domknięty zawór olej popłynął do przewodów kanalizacyjnych.

Prasa CSRS nazywa całe wydarzenie „poważnym zaniedbaniem". Nie ulega wątpliwości, iż do wycieku doszło na skutek czyjejś lekkomyślności. Trwa ustalanie personalnej odpowiedzialności za powstałą sytuację.

Specjalna komisja szybko ustaliła źródło wycieku. Usuwanie skutków wycieku trwa — jak informują władze komunalne Ostravy — dalsze zanieczyszczanie wód Odry z tego źródła już nie grozi.

NAJPIERW W SKIERNIEWICKIEM

System komputerowy „Rejzan" pomoże w ochronie środowiska

W zeszłym roku bydgoskie Biuro Projektowo-Technologiczne „Bispomasz" zakończyło szczegółową inwentaryzację źródeł zanieczyszczeń powietrza w woj. skierniewickim. Zebrane materiały pozwoliły określić stan zanieczyszczeń na dużych obszarach województwa i opracować ich przestrzenny rozkład w poszczególnych miastach. Inwentaryzacja była bardzo dokładna. Badano m.in. takie warunki emisji zanieczyszczeń, jak wysokość kominów, temperatura oraz prędkość (u wylotu komina) gazów wypuszczanych w powietrze.

Tak szczegółowa inwentaryzacja przyniosła więc mnóstwo informacji, które staną się podstawą wdrożenia opracowanego przez „Bispomasz" systemu komputerowego „REJZAN" (rozwinięciem tej nazwy jest „rejestracja zanieczyszczeń"). Wykorzystany on m.in. zostanie do obliczania opłat za wprowadzanie zanieczyszczeń do atmosfery. Powinien też usprawnić proces podejmowania decyzji z zakresu ochrony środowiska. Dzięki niemu będzie można np. ustalać dopuszczalne wielkości emisji zanieczyszczeń, uzgadniać lokalizację nowych źródeł emisji, itp.

— System „REJZAN" uruchomiony zostanie pod koniec tego, ewentualnie na początku przyszłego roku w Żyrardowie — poinformował nas kierownik działu ochrony powietrza atmosferycznego Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej UW w Skierniewicach — Sylwester Malka.

Będzie to pierwszy w kraju system informatyczny tego typu. Jeśli się sprawdzi, znajdzie zastosowanie również w innych województwach.

(jm)

Zaczyna się zima!

Do tej pory pogoda dla kierowców i pracowników drogownictwa była łaskawa. Sporadyczne opady śniegu notowano w zasadzie tylko na terenach podgórskich. Wszystko jednak wskazuje, że okres ten skończył się. 11 bm. w południe na znacznej części terytorium kraju zaczęły się opady śniegu i mżawki. Śnieg pokrył również ulice i dachy stolicy.

W niektórych województwach na trasy samochodowe wysłano sprzęt do usuwania gołoledzi. W czwartek z rano w okolicach Kielc używano ponad 30 piaskarek, a w rejonie Białegostoku w sumie ok. 70.

Nowe zasady przyjęć na studia medyczne

Rezygnacja z dodatkowych punktów

Sejmowa Komisja Polityki Społecznej, Zdrowia i Kultury Fizycznej rozpatrzyła 11 bm. informację ministra zdrowia i opieki społecznej o zasadach przyjęć kandydatów na studia medyczne w 1987 r.

Przygotowane są nowe zasady rekrutacji. Projekt Ministerstwa Zdrowia różni się w stosunku do zasad ub. r. m. in. tym, że znosi się egzamin testowy na farmację i analitykę medyczną, jak też wprowadza ustalony jednolicie dla całego kraju „pułap" punktów, powyżej którego kandydaci zostaną przyjęci na studia bez względu na miejsce egzaminu (dotychczas bywało, że kandydat, któremu w danej uczelni zabrakło kilku punktów — w innej AM dostałby się na studia z tą samą liczbą punktów).

Projekt ten zakłada również rezygnację z punktów dodatkowych za pochodzenie społeczne na wszystkich kierunkach studiów medycznych. Decyzję w tej sprawie podejmie minister nauki i szkolnictwa wyższego. Kwestia ta była również żywo dyskutowana przez posłów, wśród których zdania co do ewentualnej rezygnacji z punktów za pochodzenie były podzielone. Zgodzono się jednak, że w przypadku rezygnacji z tych punktów należy dla kandydatów z rodzin robotniczych i chłopskich wprowadzić skuteczniejsze niż dotąd kursy przygotowawcze przed egzaminami wstępnymi. Innym istotnym elementem pomocy w przygotowaniu do egzaminu konkursowego jest udostępnienie kandydatom na studia testów egzaminacyjnych z lat ubiegłych, co zapowiedziało Ministerstwo Zdrowia.

(PAP)

Zaczyna zwyciężać realizm

Departament Stanu USA opublikował kolejny półroczny raport o realizacji postanowień układu helsińskiego. Raport dotyczy wyłącznie krajów socjalistycznych.

Autorzy dokumentu, będącego w dalszym ciągu wyrazem ingerencji rządu USA w wewnętrzne sprawy Polski i innych krajów, wydają się jednak dostrzegać coraz więcej pozytywnych cech w rozwoju sytuacji wewnętrznej w Polsce.

Raport stwierdza, iż rząd polski przywiązuje szczególne znaczenie do zasady pokojowego rozwiązywania sporów, niestosowania siły w stosunkach międzynarodowych jak również do zasady nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw.

W dokumencie wyraża się pogląd, iż w ciągu ostatnich sześciu miesięcy uległy pewnej poprawie stosunki gospodarcze między Polską a niektórymi krajami zachodnimi.

Autorzy raportu stwierdzają, że zarówno rząd USA jak i firmy amerykańskie nie napotykają ze strony polskiej żadnych trudności w dziedzinie kontaktów handlowych.

Stwierdzając, iż władze PRL nie aprobują zasady pluralizmu związkowego, raport zwraca uwagę, iż legalnie działający ruch związkowy zajmuje często postawę bardzo krytyczną wobec rządu w dziedzinie polityki gospodarczej i społecznej.

Ubolewając, iż rząd polski nie pozwala na działalność niezgodną z prawem polskim, co autorzy raportu uważają za ograniczenie przyznają jednocześnie, że władze polskie nie tylko aprobują, lecz również zachęcają społeczeństwo do udziału w różnego rodzaju formach konsultacji i dyskusji przynoszących określone rezultaty.

Pisząc, iż rząd polski przestrzega zasady równouprawnienia obywateli bez względu na pochodzenie etniczne i poglądy religijne autorzy raportu podkreślają dużą swobodę kultu religijnego w Polsce. Dostrzegają rozwój różnych form aktywności społeczeństwa polskiego. Dalej dokument Departamentu Stanu USA stwierdza, iż środki masowego przekazu w Polsce stanowią płaszczyznę ożywionych debat, obejmujących różne problemy nurtujące społeczeństwo, że w prasie radiu i telewizji prezentowane są różne, często sprzeczne poglądy na tematy gospodarcze, społeczne, ideologiczne, obyczajowe, kulturalne i religijne.

Pisząc, iż rząd polski prowadzi liberalną politykę paszportową i wizową oraz że turyści ze Stanów Zjednoczonych nie mają żadnych trudności z podróżowaniem do Polski i po Polsce, autorzy raportu zwracają uwagę, iż władze polskie dokładają starań, aby rozszerzyć ruch turystyczny z USA do Polski. Podkreślają także, iż wymiana naukowa między indywidualnymi przedstawicielami nauki amerykańskiej a uczonymi polskimi rozwija się coraz bardziej.

Z lektury raportu Departamentu Stanu wynika, że po wielu latach zaczyna zwyciężać realizm, że jego autorzy zaczynają liczyć się z faktami, dostrzegać rzeczywistość naszego kraju, a nie tylko jednostronnie ferować wyroki.

CO DZIEŃ niesie

W 346 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.35, zajdzie zaś o 15.24.

Imieniny obchodzą:

Adelajda, Joanna, Aleksander, Konrad, Dagmara

Dyżury synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Rano mgła. Temp. maks. około 3 st. Wiatr słaby, zmienny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1004,8 hPa (753,7 mm), temperatura 0,2 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1586 — Zm. S. Batory, król Polski.
1766 — Ur. W. Karamzin, pisarz rosyjski.
1821 — Ur. G. Flaubert, pisarz francuski.
1886 — Ur. J. Żurawlew, pianista.

Taka sobie myśl

Kto wierzy w wolność woli, ten nigdy nie kochał i nigdy nie nienawidził.

Uśmiechnij się

— Dlaczego nie chcesz mu pozwolić? Przecież on tylko chce ci amputować nogę!

24 godziny

SPOTKANIE WOJCIECHA JARUZELSKIEGO Z PREZYDIUM KRG

11 grudnia br. odbyło się spotkanie I sekretarza KC Wojciecha Jaruzelskiego, z rozszerzonym prezydium konsultacyjnej rady gospodarczej z jej przewodniczącym prof. Czesławem Bobrowskim.

WSPÓŁPRACA POLSKO — LIBIJSKA

11 bm. prezes Rady Ministrów ZBIGNIEW MESSNER przyjął przewodniczącego strony libijskiej na odbywającej się w Warszawie VII sesji polsko-libijskiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, sekretarza Komitetu Ludowego Biura Łączności z Zagranicą Libijskiej Dżamahiriji Kamela Hasana Makhura.

DELEGACJA WOJSKA POLSKIEGO POWRÓCIŁA Z JUGOSŁAWII

Po zakończeniu oficjalnej przyjacielskiej wizyty w Jugosławii 11 bm. powróciła do Polski delegacja Wojska Polskiego z ministrem obrony narodowej, gen. armii Florianem Siwickim.

KOLEJNA PRÓBA NA ATOLU MURUROA

Jak donoszą z Wellington wszystkie agencje zachodnie, Francja przeprowadziła kolejną, już ósmą w tym roku, próbę atomową na Atolu Mururoa.

Opr. (kl)

Automatycznie z Obornikami i Szamotułami

Od przyszłej soboty (20 grudnia) Łódź będzie mieć kolejne automatyczne połączenia telefoniczne. Aby dodzwonić się do abonentów w Obornikach i Szamotułach, należy wykręcić numer 0-668.

W. M.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

MIĘDZYWOJENNE, dwupokojowe — telefon, wygody — sprzedam. 81-70-09.

VIDEO kamerę „Philips" sprzedam. 55-39-54. 14067 g E

SZWACZKA potrzebna (spodnie, kurtki) — pracownia Radogoszcz. Listy 14122 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ŚCINANIE, prześwietlanie drzew. Marusik, Pabianice, Konopnickiej 4/9. 14120 g E

MICRO — Composer Roland MC 500, klawisze „Yamaha" — nowe sprzedam. Pabianice, Orzechowa 3. 14117 g E

DZIAŁKĘ ogrodniczo-budowlaną (1 ha) w Brzezinach; stębnówkę łańcuszkową „Yamato" — sprzedam. Łódź, Nowotki 41a/16. 14107 g E

SPRZEDAM 126p (1984). 18-17-16. 14086 g E

MAGLOWNICĘ „Kalinka", pianino, pokrowce do „Łady" — sprzedam. 84-92-51, od 14. 14071 g E

DOGI — tanio sprzedam. 87-19-19 14096 g E

„ATARI" — kupię. 34-11-57. 14097 g E

SMAŻALNIĘ — sprzedam. Lomnicza 29. 14077 g E

BAŁUTY — posiadam lokal, maszyny szwalnicze — oczekuję propozycji. Listy 14102 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

„WOŁGĘ" (1974) — sprzedam. 51-34-42, od 14—17. 14079 g E

PRASOWALNICĘ domową — sprzedam. 43-52-22. 14105 g E

ZATRUDNIĘ chałupników (szycie spodni). 78-64-71. 14080 g E

1 ha ziemi, budynki (500 m) — sprzedam. W rozliczeniu może być samochód diesel. Tel. 86-32-82 14106 g E

FUTRO, łapki karakułowe, ciemny brąz — sprzedam. 55-28-31. 14081 g E

NIWELATOR w szarej, metalowej skrzynce — zginął. Nagroda. 33-95-72, w. 48 (7—15). 14115 g E

„RUBIN 714" — sprzedam. 34-15-04 14108 g E

POLIPROPYLEN, granulowany — sprzedam. 43-70-02, po 18. 14083 g E

FIATA (1971) — sprzedam. 52-59-83 14111 g E

ABSOLWENTKĘ liceum do laboratorium przyjmę. Listy 14114 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

IX Festiwal Filmów Społeczno-Politycznych

Nagrody już rozdane

Na konferencji prasowej zamykającej ekranowe doświadczenia uczestników IX festiwalu wywiązała się dyskusja nad zawartością filmów krótkometrażowych; było sporo przykładów pozytywnych, ale też wiele takich, które stanowiłyby świetny materiał do filmu „Oto Polska"... Zastanawiano się nad doborem festiwalowych kryteriów i sprawą uściślenia czy zostawienia otwartymi ram tego festiwalu. Kolejna kwestia, to rozpowszechnianie filmów społeczno-politycznych, docieranie z nimi do odbiorców. To także sama sprawa podejmowania trudnej tematyki politycznej. Ale wnioski z tego festiwalu, to już materiał dla organizatorów jego kolejnej edycji. IX — już zakończony.

Nagrody wręczył laureatom sekretarz KC PZPR — **Henryk Bednarski.** Kończąc festiwal, przewodniczący komitetu organizacyjnego — sekretarz KŁ PZPR — **Grzegorz Misiewicz** podkreślał tę jakość prezentowanych w Łodzi filmów, na którą składają się zarówno wartości artystyczne, jak i treściowe.

Teraz pora przedstawić laureatów. **Grand Prix** (80 tys. zł) otrzymał **Ireneusz Engler** (WFD) za „Stadion — czyli żywot Józefa" — jest to spojrzenie na minione 40 lat poprzez dzieje człowieka związanego pracą ze Stadionem X-lecia. Dużo gorzkich doświadczeń i życiowej prawdy składa się na ten bogaty dokumentalnie film. Dodam jeszcze, że młody twórca ma ostatnio festiwalowy fart, bo parę dni temu dostał nagrodę specjalną jury na festiwalu we Florencji za film „Ojcowizna".

Główne nagrody to: pierwsza — **„Pan Szperlik" Pawła Woldana** (WFO), druga — **„Rozdarcie" Krystiana Przysieckiego** („Poltel"), trzecia — **„Maratończyk" Ewy Cedrowskiej** („Poltel"). Przyznano też cztery nagrody specjalne filmom: **„Szperando — Romeo i Julia z dzielnicy" reż. Beaty Postnikoff** („Poltel"), **„Portret ze słów" — Grażyny Kędzielawskiej (WFO). „Czy będzie wojna" Krzysztofa Magowskiego (WFD) i „Spodos" Leopolda Rene Nowaka („SeMaFor").** Wśród licznych nagród przyznanych przez wydawnictwa i stowarzyszenia jest również **„Żelazna Łódka" „Głosu Robotniczego"** za **„Cennik"** — bezkompromisowo podejmujący trudny problem warunków pracy robotników. Otrzymał ją **Wojciech Wiktorowski „Poltel"). Wydział Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi** przyznał nagrodę za film **„Droga — nie zastawiaj" Mathieu Przedpełskiemu (WFO).**

Jury, któremu przewodniczył doc. Henryk Kluba, uhonorowało **Wytwórnię Filmów Oświatowych medalem za najlepszy zestaw filmów festiwalowych.**

(rs)

·SPORT·SPORT·

Wygrać tylko jeden mecz

Wifama gra w Radomiu

Co słychać w Wifamie? Zespół siatkarzy podniósł się na duchu, zwłaszcza po dwóch wygranych spotkaniach z Płomieniem Sosnowiec. Okazało się, że łodzianie będą nie tylko dostarczycielami ligowych punktów. **Bardzo realnie myślą o pozostaniu w lidze, bowiem taki cel jest naprawdę możliwy do osiągnięcia.**

Kandydatami do spadku są na razie trzy zespoły: **Wifama (2 zwycięstwa), Czarni Radom (1) i beniaminek Stal Nysa (bez zwycięstwa). W pocie czoła powinny walczyć o ligowy byt również wrocławska Gwardia, Płomień Sosnowiec i AZS Olsztyn.**

Dziś i w sobotę łódzki zespół wyjeżdża do Radomia, by zmierzyć się z Czarnymi. Zespół ten w ubiegłorocznych rozgrywkach był rewelacją, plasował się w ścisłej czołówce, pokonując bardziej renomowanych od siebie rywali, ale początek tegorocznego sezonu nie jest najlepszy dla tej drużyny.

Marzeniem Marka Makarskiego i jego podopiecznych jest wygranie przynajmniej jednego spotkania co byłoby dobrą zaliczką na rundę rewanżową. Wifama wystąpi w Radomiu w najsilniejszym składzie. Cieszy powrót do normalnej dyspozycji **Szydlika.** Jego rywalizacja w drużynie z **Gruchalskim** może przynieść wiele dobrego. O tym, czy przynajmniej raz łodzianie potrafią pokonać rywali będzie też zależało od dyspozycji zawodników prowadzących grę — **Babuchowskiego lub Piotrowskiego.**

(szym.)

DOBRY START GIMNASTYKÓW

W Iwanowie (ZSRR) przebywała reprezentacja gimnastyków Łodzi. Oba miasta łączy od dawna sportowa współpraca i w jej ramach odbyły się oficjalne spotkania.

Duży sukces odniosły gimnastyczki artystyczne, które zwyciężyły w klasyfikacji drużynowej — 136.25 pkt. (Iwanowo — 135.9). W wieloboju triumfowała łodzianka — **I. Stawicka** — 27.9 pkt. Zawodniczka ta okazała się również najlepsza we wszystkich konkurencjach indywidualnych (ćwiczenia ze skakanką, maczugą i wstążką). Na czwartym miejscu w wieloboju uplasowała się **I. Lichawska** — 27.3 pkt.

W gimnastyce sportowej w klasyfikacji drużynowej (w kategorii dziewcząt i chłopców) triumfowali gospodarze. W wieloboju dziewcząt **M. Zgierska** uplasowała się na 3 miejscu — 35.35, zaś wśród chłopców **P. Michalak** był drugi — 53.3 pkt, zaś **W. Kolasa** trzeci — 52.6.

Przy okazji informujemy, że 19 grudnia o godz. 16 w hali „Tęczy" nastąpi zakończenie gimnastycznego sezonu w Łodzi. Będzie Mikołaj choinka, słodycze i zawody we wszystkich klasach sportowych o puchar prezesa OZG w Łodzi.

(sz.)

Za Najmarka — L. Ciota

W Polskim Związku Zapaśniczym dokonano kilku zmian personalnych. Kierownikiem wyszkolenia został **A. Wojda** zastępując na tym stanowisku M. Koryckiego. **Na trenera kadry narodowej w stylu wolnym zaproponowano byłego zapaśnika Leszka Ciotę.**

Dotychczasowy trener **E. Najmark** został koordynatorem przygotowań zapaśników w stylu wolnym. W jego gestii leży opracowywanie kalendarzy planów szkoleniowych, gwarantowanie pomocy dydaktycznych. Podobną funkcję w stylu klasycznym piastować będzie M. Korycki. Kadrą juniorów w stylu wolnym do lat 20 opiekuje się **J. Walkowiak**, młodsi, do lat 18, pozostają pod opieką **Z. Żadzickiego.**

Trenerem kadry seniorów w stylu klasycznym jest nadal **S. Krzesiński.** Trwają rozmowy w sprawie mianowania trenera kadry juniorów do lat 20, juniorami do lat 18 opiekuje się nadal **S. Szponar.**

W SKRÓCIE

► Organizatorzy tegorocznego maratonu nowojorskiego podali do wiadomości, iż zdyskwalifikowanych zostało w sumie 25 uczestników tej imprezy. Zdobywca 2 miejsca Antoni Niemczak zdyskwalifikowany został za stosowanie środków dopingujących, natomiast 24 innych biegaczy nie zarejestrowało się na punktach kontrolnych. Jak wykazała taśma video, trzech z nich finiszowało w pierwszej setce. Wśród zdyskwalifikowanych są King — 32 miejsce, Stehling — 42 i Bell — 69 miejsce. Po raz pierwszy w historii nowojorskiego maratonu dyskwalifikacjami ukarano zawodników pierwszej setki, co nie najlepiej świadczy o organizacji.

► Dobiega końca kontrakt Horsta Koeppela z federacją piłkarską RFN. Koeppel rezygnuje z funkcji asystenta trenera reprezentacji RFN Franza Beckenbauera i przechodzi do pracy w klubie. Beckenbauer szuka jego następców, ale jak dotąd wszystkie propozycje są odrzucone. Odmówili współpracy z Beckenbauerem m. in. Berti Vogts (trener młodzieżowej reprezentacji RFN) Jupp Heynckes (trener Borussi Moenchengladbach). Heynckes tak uzasadnił swą decyzję: — Majster nie może pracować u czeladnika. Słowa te są wyraźną aluzją do faktu, że Beckenbauer nie ma dyplomu trenera, a taki wymóg obowiązuje np. przy prowadzeniu drużyn klubowych w RFN.

Odzwierciedlenia

PIĄTEK, 12 GRUDNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn Informacyjny. 12.30 Muzykanci z Masłowa. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Cudze chwalicie swego nie znacie — aud. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Z archiwum polskiego beatu. 18.00 Wiad. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn Informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Zielona Półnutka" — aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.35 Wiersze dla ciebie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Muzyka baroku — aud. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Repetycje z jazzu polskiego — aud. 23.00 Wiad. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Z muzyką przez wieki. 12.25 Nowe nagrania jazzu polskiego. 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (L). 13.10 Wojewódzki rekord — aud. B. Szurgota (L).** 13.20 Skrzypkowie mazowieccy. 13.30 Album operowy. 14.00 Nowości krajowej fonografii. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia „Wspomnienia o Kazimierzu Rudzkim" — odc. 15.10 Znane czy nie znane? 15.30 Niezapomniane głosy, niezapomniane melodie. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Patricia Moyes „Morderstwo w świecie mody" odc. 17.00 Wiad. 17.05 **Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Duet wokalny Mirton — opr. (L). 17.45 „Czas dla reportera" — aud. (L). 18.15 Duet fortepianowy — Banasiak — Zubek — opr. (L).** 18.30 Klub stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.40 Wiad. 20.45 Wieczorne refleksje. 20.50 Wieczór w filharmonii. 21.40 Teatr PR — Andrzej Mularczyk „Widzenie". 22.18 Słuchajmy razem. 23.00 Tomasz Mann — „Doktor Faustus" — odc. 23.20 Nocne divertimento. 24.00 Nocne muzykowanie — aud.

PROGRAM III

11.00 To tylko blues. 11.30 Klakson — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.50 Herbert Rosendorfer — „Wielkie solo Antona L". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Alistair MacLean „Przełęcz złamanego serca". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Cenne marginesy twórczości Liszta — aud. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku — aud. 15.40 „Opiekunowie" — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść: Wacław Gąsiorowski „Pani Walewska". 19.30 Trochę swingu. 19.50 Herbert Rosendorfer „Wielkie solo Antona L". 20.00 Mag. muzyczny — aud 20.45 Klub Trójki „Czego uczy nas historia" — cz. I. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport. 22.15 Folk — muzyka z przyszłości — aud. 22.45 August Strindberg — czy prekursor współczesnej literatury — aud. 23.00 Opera tygodnia: Gaetano Donizetti „Napój miłosny" — aud. 23.15 Zapraszamy do Trójki.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany: „Nie moje dziecko" — angielski film fab.
11.40 „Gdy drewno ożywa" — film dok. prod. CSRS
16.20 DT — wiadomości
16.25 **Dla młodych widzów: „Rambit" — teleturniej (L)**
16.50 Dla dzieci: „Piątek z Pankracym"
17.15 Teleexpress
17.30 Bez próby
18.15 Magazyn Lex
18.45 Telewizyjny Informator Wydawniczy
19.00 Dobranoc — „Niech żyje bałwanek"
19.10 Losy — Jerzy Strzałkowski
19.30 Dziennik
20.00 Nie ma powrotu — program publ.
20.30 „Nie moje dziecko" — ang. film fab.
22.05 DT — komentarze
22.30 Rodzina Matysiaków
23.00 DT — wiadomości
23.05 „Daisy — czyli historia operacji twarzy" — kanadyjski film dok.

PROGRAM II

17.00 Język angielski (10)
17.30 Magazyn narciarski (1)
18.00 Wiadomości (L)
18.30 „Muppet show, czyli rewia gwiazd" — gwiazda Arlo Guthrie
18.55 Leningradzka rewia na lodzie cz. 2 (L)
19.30 Dziennik
20.00 Galerie świata „Luwr" — francuski film dok.
20.30 Obrazki z końca wieku
21.00 Uwaga, dokument — Portret ze słów
21.40 Rozmowy intymne
22.10 Wielcy kochankowie małego ekranu: „Ben-Hur" — film fab. prod. USA (niemy)
0.15 Wieczorne wiadomości

Kronika wypadków

► 6.37. Przy ul. Poznańskiej wybuchł pożar w mieszkaniu Edwarda J. lat 40. Od zaprószonego ognia zatliło się wyposażenie. Śpiący właściciel uległ śmiertelnemu zaczadzeniu.

► 12.00. W Anielinie gm. Stryków wywrócił się „Żuk" prowadzony przez Józefa K. Kierowca oraz pasażerka Anna M. lat 26 doznali lekkich obrażeń. Straty ok. 30 tys. zł.

► 14.30. Na ul. Zachodniej 47 Jan K. lat 56 wbiegł na jezdnię, gdzie potrącony został bokiem „Żuka". Z urazami głowy przewieziony został do szpitala.

► 15.30. W Konstantynowie na ul. 22 Lipca 47 nietrzeźwy kierowca „malucha" spowodował zderzenie z „Ładą" doznając urazów klatki piersiowej. Straty ok. 160 tys. zł.

► 17.00. Na ul. Spornej 79 Józef B. lat 75 wszedł nieostrożnie na jezdnię i potrącony został przodem „Tarpana". Pieszy doznał zwichnięcia ręki i przebywa w szpitalu.

► 19.05. Na ul. Czechosłowackiej kierujący „Żukiem" Jacek A. uderzył samochodem o hydrant a następnie w mur domu. Pasażerka Henryka S. doznała złamania obojczyka a straty wynoszą ponad 150 tys. zł.

(kl)

Wybieramy najpopularniejszych sportowców

Do redakcji „DŁ" wpłynęły już pierwsze partie plebiscytowych kuponów, na których nasi czytelnicy umieszczają swoje typy dotyczące wyboru 10 najpopularniejszych sportowców w woj. łódzkim w 1986 r. Trudno jeszcze powiedzieć kto prowadzi i na kogo oddano najwięcej głosów. Specjalna komisja skrzętnie liczy punkty i pod koniec grudnia będziemy już wiedzieli kto znajdzie się na honorowej liście.

3 stycznia w hotelu „Centrum" odbędzie się tradycyjny Bal Mistrzów Sportu. Spotkają się na nim działacze, sportowcy i kibice. Honorowymi gośćmi balu będą zawodniczki i zawodnicy łódzkich klubów sportowych wytypowani przez czytelników — uczestników plebiscytu pn. **„Wybieramy najpopularniejszych sportowców woj. łódzkiego w 1986 r.".**

Przypominamy że czytelnie wypełnione kupony należy przesyłać pod adresem: **„DZIENNIK ŁÓDZKI", 90 103 Łódź ul. Piotrkowska 96, z dopiskiem na kopercie lub karcie pocztowej: „Najpopularniejsi sportowcy — 1986".**

Wśród uczestników plebiscytu, którzy najtrafniej wytypują najlepszą „dziesiątkę" sportowców rozlosujemy specjalne nagrody.

NAJPOPULARNIEJSI SPORTOWCY'86

1 _____
2 _____
3 _____
4 _____
5 _____
6 _____
7 _____
8 _____
9 _____
10 _____

IMIĘ I NAZWISKO _____
ADRES _____

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 10 grudnia 1986 roku odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 36, najdroższa Córka i Siostra

Ś. + P.

ELŻBIETA CELEJ

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 15 grudnia 1986 roku (poniedziałek) o godz. 14.30 w kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej.

RODZINA

W pierwszą rocznicę śmierci

Ś. + P.

JADWIGI NACHMAN

z domu POPIELSKIEJ.

w dniu 14 grudnia br. (niedziela) o godz. 7 w kościele o.o. Bernardynów przy ul. Spornej, zostanie odprawiona msza święta za duszę Zmarłej, o czym zawiadamiają:

MĄŻ I CÓRKA

W dniu 13 grudnia 1986 roku mija pierwsza rocznica przedwczesnej śmierci drogiego Męża i Ojca

Ś. + P.

GRZEGORZA PODCZASKIEGO

Msza św. w intencji Zmarłego odprawiona zostanie dnia 13 grudnia br. o godz. 8.30 rano w kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Rzgowskiej 68, na którą wszystkich życzliwych Jego pamięci zaprasza

ŻONA

Dnia 10 grudnia 1986 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 56 lat, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek

Ś. + P.

JERZY MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 grudnia 1986 roku o godzinie 15 na Starym Cmentarzu przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają, pogrążeni w smutku:

ŻONA, DZIECI, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 grudnia 1986 r. odszedł od nas na zawsze w wieku 75 lat, nasz najlepszy, kochający Mąż, Tatuś i Dziadek, Człowiek wielkiego serca

Ś. + P.

BOLESŁAW JABŁOŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 grudnia 1986 roku o godz. 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

Ceremoniał pogrzebowy rozpocznie się o godz. 11.30.

Pozostający w rozpaczy

ŻONA, SYNOWIE z ŻONAMI I WNUCZĘTA.

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 grudnia 1986 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 61, nasz najukochańszy Tatuś, Brat i Dziadziuś

Ś. + P.

HENRYK ŁUCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 grudnia br. o godz. 12.30 z kaplicy Cmentarza Komunalnego na Dołach.

O smutnym obrządku zawiadamia

NAJBLIŻSZA RODZINA

Pogrążeni w żałobie zawiadamiamy, że w dniu 10 grudnia 1986 roku zmarł w Opolu, przeżywszy lat 81

Ś. + P.

WINCENTY CHOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 grudnia br. (piątek) i godz. 15.30 na cmentarzu katolickim — Zarzew.

DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 9 grudnia 1986 roku odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 29, nasza najukochańsza Córka, Żona, Matka, Siostra

Ś. + P.

IWONA PERSZKIEWICZ

z LISIECKICH.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 grudnia br. (piątek) o godz. 14.30 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku:

RODZICE, MĄŻ, SYN I BRAT

Z głębokim bólem i rozpaczą zawiadamiamy, że w dniu 8 grudnia 1986 roku zmarła nasza najdroższa Mama, Babcia i Prababcia

Ś. + P.

BRONISŁAWA KORYCIŃSKA

z domu PAZDRO,

wieloletnia nauczycielka szkół łódzkich w latach 1945—1965, odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz innymi odznaczeniami.

Msza żałobna zostanie odprawiona w kaplicy Cmentarza Północnego (Wólka Węglowa) w Warszawie w dniu 12 grudnia br. (piątek) o godz. 12.30, po której Zmarła zostanie pochowana w grobie rodzinnym.

Pogrążone w smutku:

DZIECI, WNUKI I PRAWNUCZKI

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego 8 grudnia 1986 r.

JÓZEFA PISARSKIEGO

uczestnika XI Igrzysk Olimpijskich 1936 r. w Berlinie.

ŁÓDZKI KLUB OLIMPIJCZYKA

W dniu 9 grudnia 1986 roku zmarła

Ś. + P.

HENRYKA GOMBIŃSKA

z domu FILIPOWICZ,

LAT 73,

długoletnia pracownica ZPB im. Armii Ludowej, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 13.30 w dniu 12 grudnia br. (piątek) w kościele parafii rzymskokatolickiej św. Józefa (Łódź-Ruda), po czym zwłoki Zmarłej przeniesione zostaną na cmentarz przy ul. Farnej, o czym powiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 grudnia 1986 roku zmarła, przeżywszy 82 lata, nasza najukochańsza Mama, Babcia i Siostra

Ś. + P.

MARIA GRZESIAK

z domu CHRABELSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 grudnia br. (piątek) o godzinie 13 na cmentarzu rzymskokatolickim Zarzew.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Redaktor depeszowy JERZY KLIMA Redaktor techniczny

Urząd prokuratorski kojarzy się przede wszystkim ze ściganiem przestępców, z oskarżaniem ich i z żądaniem — już na sali sądowej — odpowiedniego wymiaru kary. Istnieje jednak poza tym ogromny obszar działalności prokuratorskiej, mniej spektakularnej, ale o wiele trudniejszej i społecznie ważnej. Tą działalnością jest profilaktyka. Jakie stawia sobie cele?

Rozmawiamy z dr Jackiem Rządkowskim z-cą prokuratora wojewódzkiego w Łodzi

Prokuratorska profilaktyka

— Podstawowy cel to usuwanie przyczyn przestępczości i innych naruszeń prawa. Stanowi integralną część działań podejmowanych w postępowaniu karnym, w trybie prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa, w sprawach cywilnych oraz w płaszczyźnie współdziałania z organami państwowymi i organizacjami społecznymi.

— W tym przeogromnym obszarze, który pan wymienia, interesuje mnie forma wykorzystywania postępowań karnych, powiedzmy, w zwalczaniu ciągle rozpanoszonej przestępczości gospodarczej. Wydawało się, że wdrażanie reformy niejako automatycznie ograniczy szkodliwe ze wszech miar zjawisko.

— W dalszym etapie na pewno tak. Reforma powinna wymusić eliminację niegospodarności marnotrawstwa, pełną ochronę mienia, zapobieganie kradzieżom. Prokuratorskie działanie w tym zakresie to praktyka kierowania do przedsiębiorstw i organów administracji wystąpień, żądających usunięcia nieprawidłowości sprzyjających nadużyciom i innym naruszeniom prawa.

— Jaka jest najczęściej merytoryczna treść tych żądań?

— Usprawnienie systemu zarządzania, zapewnienie windykacji szkód wyrządzonych w mieniu społecznym, usprawnienie kontroli wewnętrznej, konsekwentne przestrzeganie przepisów przeciwdziałania pijaństwu, dyscypliny pracy, jej bezpieczeństwa i higieny.

— Czy to jest skuteczne? Nie chodzi mi oczywiście o same odpowiedzi.

— Co druga sprawa jest wykorzystywana do działań profilaktycznych. Skierowaliśmy w tym roku ponad 500 wystąpień. Adresaci w odpowiedziach informowali o zadośćuczynieniu naszym żądaniom, a miarą skuteczności jest np. pociągnięcie do odpowiedzialności służbowej, dyscyplinarnej i materialnej osób winnych różnorodnych zaniedbań. Na tej podstawie ukarano dotychczas m.in. 162 osoby w tym np 12 pracowników ochrony mienia. Innych ukarano dyscyplinarnie lub obciążono materialnie.

— Co się dzieje jeżeli — a jestem pewna, że tak się zdarza — wykonanie prokuratorskich wniosków jest częściowe bądź wręcz pozorne?

— O treści wystąpień są informowane jednostki nadrzędne, instancje partyjne, rady pracownicze, a także samorządy robotnicze. Do nich należą funkcje kontroli nad gospodarką przedsiębiorstwa. Rozwija się współdziałanie prokuratorów z tymi instytucjami, a także ze związkami zawodowymi w zakładach oraz z ich federacjami.

— Sądzę, że po kongresie związków zawodowych współpraca będzie zapewne skuteczniejsza, bo kwestie ochrony dobra społecznego, dyscypliny pracy itp., potraktowane były bardzo poważnie w dyskusji. Ale przejdźmy może do spraw innej natury: profilaktyki w dziedzinie porządku i spokoju publicznego oraz zapobieganiu pijaństwu jako nieogarniętego źródła przestępczości.

— To ostatnie zagrożenie zawiera niejako trzy bloki zagadnień i kierunków działania: administracyjne zmniejszenie dostępności alkoholu, sfera kulturalno-obyczajowa i aspekty ekonomiczne...

— Możemy sobie dać spokój z zapobieganiem administracyjnym. Cokolwiek by robić — dostępność alkoholu jest duża, a jeżeli się ją utrudnia, to rozkwita nielegalny handel i bimbrownictwo. Milicja łapie, prokurator oskarża, wyrok zapada, a nowy sprawca przejmuje pałeczkę. A sfera kulturalno-obyczajowa, aspekty ekonomiczne — co tu może zrobić prokurator? Leczy objawy.

— Jednak coś robi. Sprawa nie jest prosta. W obyczajowości, w zakorzenionych zwyczajach i w złym stylu picia tkwi głównie zło i rzeczywiście prokurator mniej może tu zrobić, niż np. wychowanie szkolne i pozaszkolne, prawidłowy dom rodzinny, nawet lekarz. Robimy jednak wiele. W ciągu trzech kwartałów bieżącego roku prokuratury rejonowe skierowały (w związku z prowadzonymi śledztwami) 506 pism sygnalizacyjnych bądź wniosków do terenowych komisji ds. przeciwdziałania alkoholizmowi. Pisma dotyczyły osób nadużywających alkoholu. 277 pism wysłały do zakładów pracy informując zwierzchników o pracownikach nadużywających alkoholu i zachowujących się nagannie poza zakładem pracy, nawet w rodzinie. Przeprowadzono 724 rozmowy dyscyplinująco-ostrzegawcze z tymi, których zachowanie godziło w dobro rodziny (uchylanie się od płacenia alimentów, znęcanie się). Kierujemy wnioski do sądów rodzinnych o pozbawianie władzy rodzicielskiej itp.

— Mówimy do tej pory raczej o karnej skuteczności działań profilaktycznych. Wynika z tego, że społeczeństwo jest bardzo odporne na zabiegi wychowawcze. (Nierobów, z których rekrutuje się większość przestępców kryminalnych, podam za przykład). A poza tym kultura prawna, najogólniejsza wiedza o obowiązującym prawie jest nikła.

— Profesjonaliści, a więc prawnicy, w tym prokuratorzy, widzą konieczność podnoszenia kultury i świadomości prawnej obywateli i w tym kierunku działają. Dowodem żądanie wprowadzenia nauki prawa do szkół średnich, a poza tym regułą stały się spotkania prokuratorów z młodzieżą szkolną, także z załogami zakładów pracy. Drążymy, na kształt kropli, skały niewiedzy i to musi przynieść w końcu rezultaty.

— Odnoszę wrażenie, że każdy sobie drąży a brakuje koordynacji, generalnego porozumienia pomiędzy szeregiem instytucji parających się zapobieganiem patologii życia społecznego.

— Nie potwierdziłbym. Generalnym koordynatorem jest Komitet Rady Ministrów do Spraw Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego. Koordynuje działania na szczeblu krajowym i oddziałuje na teren. Także teren występuje z inicjatywami. Dowodem tego jest sympozjum, które pod auspicjami Zrzeszenia Prawników Polskich odbyło się niedawno w Łodzi. Celem jego było doskonalenie koordynacji. Przedstawiciele profesjonalnych instytucji i organizacji społecznych wysunęli znaczące propozycje. Do nich należy m.in. powołanie jednostki naukowo-badawczej, która na gruncie pojedynczych i zbiorowych doświadczeń zaproponuje nowe formy skuteczniejszego przekonywania społeczeństwa o pożytkach poszanowania prawa.

— Życząc rychłego i skutecznego spełnienia tych zamiarów dziękuję za rozmowę.

ZOFIA TARNOWSKA
Foto: A. WACH

od piątku do piątku

Waszyngtoński korespondent agencji DPA pisze: „Prezydent USA, Ronald Reagan, tkwi w najcięższym kryzysie od początku swego urzędowania — jest nie tylko obiektem zmasowanych nacisków wewnątrzpolitycznych, lecz także stoi przed gruzami amerykańskiej polityki zagranicznej. Najbardziej wyraziście sformułował to jego partyjny kolega, senator Richard Lugar, wyrażając opinię, że w całej polityce USA panuje obecnie „niesamowity bałagan".

Afera związana ze sprzedażą broni do Iranu, a przede wszystkim z prawdopodobnym przekazaniem wpływów z tych transakcji — w sposób sprzeczny z ustawą — antysandinowskim „contras", pociągnie za sobą, zdaniem wielu parlamentarzystów i komentatorów politycznych, konsekwencje nie tylko dla polityki Stanów Zjednoczonych wobec Ameryki Środkowej i Bliskiego Wschodu, lecz także dla stosunków Waszyngtonu z jego sojusznikami w Europie oraz dla stosunków między obu największymi mocarstwami (...)".

• • •

Mimo porażek wyborczych w Bawarii i Hamburgu, zachodnioniemiecka SPD nadal liczy na zdobycie absolutnej większości w Bundestagu. Jak powiedział w wywiadzie dla Deutschlandfunk czołowy polityk SPD — Johannes Rau, w sondażach opinii publicznej czasami przegrywała SPD, a czasami CDU, ale zawsze przegrywali badacze opinii publicznej. W taki sposób skomentował on najnowszą ankietę Instytutu Demoskopii z Allensbach, według której SPD może liczyć już tylko na poparcie 34,6 proc. głosów. Jako tematy w kampanii wyborczej o największym znaczeniu Rau wymienił politykę ochrony środowiska, a także „kwestię: czy osiągniemy drugą fazę polityki odprężenia".

• • •

Jak informuje agencja AFP, mieszkańcy Phnom Penh będą mogli wkrótce odbierać bezpośrednio programy telewizji radzieckiej, bowiem siłami ZSRR budowana jest w centrum stolicy Kampuczy stacja przekaźnikowa łączności satelitarnej, która połączy ten kraj z siecią „Intersputnik". Zapewni to także łączność telefoniczną i teleksową między Phnom Penh a resztą świata za pośrednictwem Moskwy.

• • •

Korespondent UPI w Chinach opisuje wizytę w małej prywatnej restauracyjce przy jednej z bocznych uliczek w centrum Pekinu. Pisze on, że do tej dobrze ukrytej w wąskim zaułku restauracyjki schodzą się codziennie liczni klienci chińscy i zagraniczni. Obok miejscowych robotników zasiadają tam biznesmeni zagraniczni w ciemnych garniturach. Wszystkich przyciąga chińska kuchnia — dzieło 55-letniej Liu, która była niegdyś kucharką Mao Tse-tunga.

Pani Liu jeszcze w szkolnych latach opanowała sztukę kulinarną prowincji Hubei i Sichuan, a w 1961 r. uznana została za czołowy autorytet w tej dziedzinie i zaangażowana do kuchni na terenie dzielnicy władz partyjnych i rządowych. Opowiada ona, że w personelu kuchennym na każdy rodzaj kuchni chińskiej był oddzielny kucharz, lub dwóch. Tak np. jedna osoba przygotowywała jedynie posiłki w stylu kantońskim, a inna była specjalistką wyłącznie od herbaty. Ona sama gotowała jedynie potrawy bardzo ostrej kuchni z Hubei i Sichuan — ulubione potrawy Mao. Po kilku miesiącach Mao zażądał, by Liu gotowała wyłącznie dla niego. Pracowała jednak dla Mao jedynie trzy lata. To, że odeszła, „nie było problemem mojego gotowania, był to problem bezpieczeństwa. Nikt z pracowników pomocniczych nie pracował tam dłużej niż kilka lat, nawet strażnicy przyboczni".

• • •

Prezydent Brazylii — Jose Sarney w wystąpieniu telewizyjnym wezwał Brazylijczyków, aby nie upadali na duchu, podkreślając, że „Brazylia jest tym krajem na świecie, który notuje najwyższy wskaźnik wzrostu i cieszy się ogromnym prestiżem międzynarodowym z uwagi na przywrócenie rządów demokratycznych". Prezydent zaapelował o spokój: „Dlaczego nie mamy pracować w warunkach pokoju? Nie ma powodu do paniki". Sarney wziął na siebie pełną odpowiedzialność za decyzje podjęte 21.XI. (wysokie podwyżki cen) i oświadczył, że były one konieczne, aby przezwyciężyć trudności gospodarcze. Wprowadzony w lutym br. antyinflacyjny plan Cruzado przyniósł wielką popularność rządowi Sarneya, ale niedawne podwyżki wywołały gwałtowne protesty społeczne.

Kto chciał zakłócić normalizację stosunków z Polską?

Wysłanie szwedzkiej ciężarówki z urządzeniami poligraficznymi i dywersyjną literaturą było próbą zakłócenia postępującej normalizacji stosunków z Polską — pisze 11 bm.ł ukazujący się w Malmoe szwedzki dziennik „Arbetet". Gazeta wysuwa teorię, że okoliczności towarzyszące transportowi — kierowca bez prawa jazdy w ciężarówce oznakowanej fałszywymi tablicami rejestracyjnymi — wskazują, że z góry chodziło o zatrzymanie kierowcy w Polsce.

„Arbetet" przypomina, że kilka dni wcześniej, zanim zatrzymano ciężarówkę w Swinoujściu, złożył wizytę w Polsce szwedzki wiceminister spraw zagranicznych Pierre Schori, którego zadaniem było przygotowanie gruntu do takiej normalizacji.

Gazeta pyta, kto był zainteresowany w zakłóceniu poprawiających się stosunków i zahamowaniu dążeń do normalizacji. Wskazuje ona na najbardziej awanturnicze frakcje w b. „Solidarności", lecz również zachodnie służby bezpieczeństwa mogły to zrobić — pisze socjaldemokratyczny organ. „Arbetet" opisuje jeszcze raz podejrzane okoliczności związane z odprawą transportu w Ystad. Obszernie relacjonuje także środową konferencję prasową, na ten temat w Warszawie. Sprawozdanie z konferencji przekazały także inne dzienniki szwedzkie.

W dalszym ciągu trwa śledztwo prowadzone przez policję w Malmoe, którego celem jest sprawdzenie, czy szwedzkie władze lub instytucje nie były wmieszane w tę aferę.

Gazety „na lewo"

Afera, w sprawie której śledztwo prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Warszawie wywołać może dyskusję nt. poczytności niektórych gazet. Otóż bowiem wg wstępnych ustaleń, nadmierna chęć zysku niektórych pracowników Zakładów Graficznych RSW „Prasa-Książka-Ruch" w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej, ekspedytorów centralnego kolportażu, kierowców „Łączności", a także duży popyt na niektóre tytuły, doprowadziły do drukowania i sprzedawania na własną rękę gazet wartości co najmniej 7 mln zł.

Okazuje się, że szczupłe nakłady, wynikające ze znanych trudności z papierem np. „Expressu Wieczornego", „Zwierciadła", „Rozrywki", „Anteny", „Motoru" i „Zrób Sam", były powiększane — i to od 1982 r., a w sporadycznych przypadkach od 1980 r., dzięki sprytowi maszynistów i operatorów pracujących w drukarni. „Wygospodarowywali" oni papier podczas druku gazet, np. przez zatrzymanie liczników w maszynach drukarskich. Drukowali na nim dodatkowo, „na własny użytek" np. do 10 tys. „Expressów" dziennie. Zagarniali też tzw. końcówki — od 2 do 4 tys. egz. dziennie, kradli bezpośrednio z taśmy dzienniki i tygodniki. Wszystko to wywozili z zakładu dzięki pomocy ekspedytorów, którzy np. do każdej paczki dokładali 50—100 „lewych" gazet. Łącznościowcy sprzedawali nadwyżki zaprzyjaźnionym ajentom „Ruchu" w cenach detalicznych. Dochodem dzielono się sprawiedliwie, w zależności od „wkładu pracy".

Postępowaniem, które znajduje się jeszcze w stadium początkowym, objętych zostało 22 podejrzanych, 19 z nich osadzono w areszcie tymczasowym. (PAP)

Jelczańska premiera

(Dokończenie ze str. 1)

gażowano ich ze względu na dobrą znajomość warunków pustynnych.

Przygotowania obu naszych wozów trwały kilka miesięcy. Zawodnicy trenowali w różnym terenie. W Jelczańskich Zakładach Samochodowych odpowiednio przygotowywano auta. Wszystkie sprawy związane z kosztami tej eskapady wzięła na siebie francuska firma CITA.

Oba „Jelcze" wyjadą z kraju około 18 grudnia. Każdy zabiera prawie dwie tony części zapasowych i kół. W rajdzie nie przewiduje się udziału serwisu, stąd przezorność kierowców.

Szczegółową trasę tego arcytrudnego rajdu uczestnicy poznają dopiero na dwa dni przed startem. Na razie wiadomo, że liczyć ma ok. 15 tys. km i wieść będzie głównie bezdrożami północnej Afryki.

Jak powiedział reporterowi „DŁ" szef polskiej ekipy, inż. Tadeusz Barbacki, udział w imprezie podyktowany został względami handlowymi. Będzie to znakomita okazja do zareklamowania „Jelczów" na rynkach zachodniej Europy i Trzeciego Świata. Udział w rajdzie będzie także świetnym poligonem doświadczalnym dla nowej generacji ciężarówek jelczańskiej konstrukcji.

Przyjazd na metę pierwszego zawodnika spodziewany jest 23 stycznia przyszłego roku. Obok ekipy „Jelcza" w imprezie biorą także udział zespoły czechosłowackiej „Skody" i „Liaza". Wśród startujących samochodów terenowych znajdą się również 3 radzieckie „Łady-Nivy", które w ubiegłym roku zajęły czwarte miejsce.

R. PERCZAK

(Dokończenie ze str. 1)

wspólników polskich nie jest mniejszy niż 51 proc. kapitału.

Kapitał akcyjny wynosi 5 mld zł, a nominalna wartość jednej akcji — 250 tys. zł.

Bank Rozwoju Eksportu gromadzić będzie środki pieniężne i wykorzystywać je na kredytowanie przedsięwzięć gospodarczych mających na celu zwiększenie wpływów dewizowych lub poprawę efektywności eksportu towarów i usług. Uzyskał również uprawnienia banku dewizowego — będzie zatem operował zarówno złotówkami, jak i walutami obcymi. BRE będzie

Akcje czekają na nabywców

administrował utworzonym w 1985 r. funduszem tzw. małej proeksportowej restrukturyzacji gospodarki narodowej. Będzie przyjmował wkłady, zaciągał kredyty oraz udzielał kredytów swoim klientom w złotych i walutach obcych na przedsięwzięcia podejmowane z myślą o eksporcie. Będzie również prowadził rozliczenia zagraniczne importu i eksportu dokonywanego jako skutek kredytowanych przez siebie przedsięwzięć proeksportowych.

(PAP)

KLIO BEZ SZMINKI

Pisze do mnie pan Grzegorz Wiśniewski z Pabianic: „»Klio bez szminki« czytam każdorazowo z zaciekawieniem — dziś z odrazą. Dlaczego? Bo nam, walczącym w AK, AL, BCh, oraz żołnierzom walczącym o utrwalenie władzy ludowej, w nowych legitymacjach kombatanckich powpisywano etykietkę »ruch oporu«, jak Francuzom, Holendrom i innym. Chyba wielkie nieporozumienie lub błąd historyczny (...).

Koniecznością chwili jest ustrzec się przed używaniem tego (tzn. określenia „ruch oporu" — przyp. O.) na bieżąco w publikacjach, oczywiście u nas — jedynych bez Quislingów. (...) Szczegółową wykładnię tego zagadnienia podaje Jerzy Ślaski — autor dzieła »Polska Walcząca (1939—1945)«, tom VI, str. 382 — z czym solidaryzuję się".

Są to w istocie dwa zagadnienia. Pierwsze, terminologiczne, dotyczy „ruchu oporu". Drugie zaś, to „polski Quisling".

Zacznijmy od pierwszego. W historiografii II wojny światowej ruchem oporu nazywano wszystkie przejawy działania społeczeństw podbitych krajów Europy przeciwko okupantom. Nie bardzo wiadomo dlaczego określenie „opór" traktują niektórzy jako pojęcie nieodpowiednie, skoro oznacza to przeciwstawianie się naciskowi, czy też naporowi. A przecież to hitlerowscy okupanci byli tymi, którzy — do czasu — napierali, mając przewagę siły militarnej. Armia polska w 1939 r. jako pierwsza w Europie stawiła właśnie opór nacierającemu agresorowi niemieckiemu.

Jerzy Ślaski we wspomnianej pracy uważa, że wobec polskich i radzieckich partyzantów nie stosowane jest zaliczanie ich do „członków ruchu oporu". Autor przeoczył jednakże, iż często o partyzantce mówimy i piszemy jako o zbrojnym ruchu oporu, co powinno wyczerpywać sprawę.

Jednakże wczytując się w rozważania Ślaskiego, odnoszę wrażenie, iż chce on po prostu zniwelować różnice między regularnymi oddziałami wojska polskiego — na Wschodzie i Zachodzie — a partyzantką czy też zbrojnymi akcjami podziemia (Kedyw AK). Innymi słowy — nie tylko poza krajem było wojsko, ale w kraju również. Jest to prawda, tyle tylko, że zamazuje odmienność walki zbrojnej w kraju i jej specyfikę. Przypomnijmy choćby to, że np. żołnierze Armii Krajowej składali specjalną przysięgę. Albo to, że uczestnicy zbrojnej walki z okupantem nie byli chronieni konwencjami międzynarodowymi i dopiero w trakcie powstania warszawskiego Niemcy uznali powstańców za kombatantów, zresztą pod alianckim naciskiem.

W istocie cały ten spór terminologiczny mógłby wydawać się jałowy, gdyby nie wzbudzał tylu emocji. Jeszcze raz powtórzmy: pojęcie ruchu oporu jest bardziej precyzyjne i obejmuje obok zbrojnego oporu, także sabotaże bez użycia broni, a nawet bojkotowanie zarządzeń okupanta.

A teraz sprawa Quislinga. Pisałem już o tym w „DŁ" (z 30.10. — 2.11. br.), ale jak widać, obiegowe stereotypy mają twardy żywot. Powtarza je także Ślaski, pisząc na wspomnianej str. 382:

„Natomiast w odniesieniu do Polski czy okupowanych obszarów ZSRR, gdzie hitlerowcom nie udało się stworzyć bodaj namiastki rodzimych rządów...".

Jednym wystarczy powtarzać: „Polska była krajem bez Quislinga", a Ślaski idzie dalej, sugerując („nie udało się"), że hitlerowcy próbowali stworzyć w Polsce i na okupowanych terenach ZSRR rządy marionetkowe.

Jest to po prostu niezgodne z prawdą historyczną. W Berlinie nigdy nie podjęto próby utworzenia w Polsce — ograniczmy się do naszego kraju — kolaboranckiego rządu. Najwybitniejszy historyk tego okresu, prof. Czesław Madajczyk, w swym podstawowym dziele „Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce" (t. I, s. 90), pisze o sytuacji z października 1939 r.:

„Kwestia znalezienia polskiego Quislinga mogła nabrać praktycznego znaczenia dopiero w wypadku dojścia do porozumienia z mocarstwami alianckimi (tj. z W. Brytanią i Francją — przyp. O.). Gdyby Niemcom zależało (podkr. O.) na tym, by za wszelką cenę powołać rząd kolaborancki, mogliby skorzystać z oferty Władysława Studnickiego".

Takich jak Studnicki, germanofilów było w Polsce więcej, o czym już pisałem. Przypomnę tylko, że tereny Polski i obszar Ukrainy aż po Żytomierz i Winnicę miały stać się obszarem intensywnej kolonizacji, germanizacji i wyniszczenia, bądź przesiedlenia ludności mało wartościowej pod względem rasowym (oczywiście według hitlerowskich kryteriów). Rzecz jasna, mogli hitlerowcy dochodzić do tego celu etapami, m.in. przy pomocy polskiego rządu kolaboranckiego (jak np. w Norwegii czy Słowacji), ale uznali, że w przypadku Polski jest to absolutnie zbędne.

Początków tej niemieckiej kolonizacji doświadczyła na sobie ludność Zamojszczyzny w 1943 r., mordowana i wywożona do obozów koncentracyjnych.

Jak bardzo nie chcieli okupanci jakiejkolwiek namiastki centralnych władz polskich, niech świadczy fakt, że zachowując granatową policję, nie utworzono jednak jej głównej komendy, a poszczególne terenowe komendy policji granatowej podporządkowano po prostu lokalnym komendanturom policji niemieckiej.

Ale odpowiedźmy sobie jeszcze na jedno hipotetyczne pytanie: A cóżby to się stało, gdyby w okupowanej Polsce powstał rząd quislingowski? Czy miałoby to znaczący wpływ na bieg wydarzeń? Otóż należy w to wątpić. Przykład Jugosławii, gdzie różnych marionetkowych rządów i rządzików było kilka (Chorwacja, Serbia, Czarnogóra, itd), dowodzi, iż wcale nie zahamowały one zbrojnego oporu, który wkrótce przekształcił się w wojnę narodowowyzwoleńczą, na taką skalę, że komunikaty niemieckiego naczelnego dowództwa od czasu do czasu zawierały wzmianki o walkach z „bandami Tito".

Nie róbmy zatem z kwestii „polskiego Quislinga" sprawy narodowego honoru, bo to po prostu nie ma sensu.

Krąży jeszcze po Polsce jeden stereotyp, a mianowicie mówimy (i czasem piszemy) z niejaką wyższością, że to my byliśmy pierwszą ofiarą hitlerowskiej napaści. Nieporozumienie! Polska była tylko pierwszym krajem, który zbrojnie stawił opór agresji niemieckiej. Ale o tym innym razem.

OMIKRON

dzieci dzieciom

Po raz pierwszy wzięła udział w naszej akcji młodzież ze sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie. Zbiórkę zorganizował samorząd uczniowski z opiekunką **Jadwigą Jaros**, która wraz z przewodniczącą samorządu **J. Kowalską** przekazała zabawki i książki. Ponadto uczennice i uczniowie zebrali 2.960 zł.

Dzieci ze spółdzielni uczniowskiej „Pszczółka" przy Szkole Podstawowej nr 28 (Rojna 33) przekazały książki, zabawki i odzież, zapakowane w pięć dużych paczek, które przywiozła p **J. Wasiak.** W delegacji, która odwiedziła naszą redakcję, byli: **Magda Łuczak, P. Wasiak, M. Spych, A. Kochański.**

Koła ZSMP i LKP w Zakładach Produkcji i Przetwórstwa Pianki w Zgierzu po raz czwarty zorganizowały zbiórkę wśród pracowników. Zabawki, książki, gry oraz 50 gąbek dostarczyli: **Z. Barlska, A. Sibińska i H. Lange.**

Rzemieślnicy z Pabianic: **Tadeusz Męcina i Paweł Świtoń** przekazali koszulki i bluzki bezpośrednio do Domu Dziecka „Reymontówka". Izba Rzemieślnicza zakupiła dla pensjonariuszy tej placówki trzy maszyny do szycia za 150 tys. zł.

Indywidualni ofiarodawcy: **Dorota Książczyk** (Bednarska 23a), **Jakub Kwilman** (Narutowicza 45), **Jakub Październiewski** (Maratońska 85), **Tomasz Miziołek** (Uniejowska 6) przekazali odzież, zabawki i książki. 4,5-letni **Daniel Kwiatkowski** (Zbiorcza 19) bierze udział w naszej akcji już po raz czwarty. Odwiedził nas z tatusiem i przekazał paczkę z odzieżą i zabawkami.

Wszystkim dziękujemy. **(kas)**

220 lat Mennicy Państwowej

Dukaty i złota 500

Wśród ponad 1500 eksponatów prezentowanych na niecodziennej wystawie znajdą się prawdziwe rarytasy kolekcjonerskie, z których wiele pokazanych zostanie po raz pierwszy. **Tak więc zwiedzający będą mogli obejrzeć polskie monety bite w złocie od czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego po dzień dzisiejszy, a wśród nich m. in. dukat Księstwa Warszawskiego z 1812 r., dukat powstania listopadowego z 1831 r., współczesne złote monety o nominałach 500 i 2000 zł. Po raz pierwszy pokazany zostanie publiczności komplet srebrnych monet próbnych z okresu Polski Ludowej. Będą też — rzadkość! — monety próbne Królestwa Polskiego i bite w okresie międzywojennym (m. in. tzw. klipy) w kształcie prostokątnych srebrnych płytek. Rarytasem dla kolekcjonerów jest też 100-złotowa moneta z 1927 r. z popiersiem Kopernika.**

Na wystawie, która udostępniona zostanie zwiedzającym w dniach 13 i 14 grudnia w godz. 10—17 w gmachu zespołu szkół przy ul. Drewnowskiej 171, prezentowane będą również zdjęcia i eksponaty obrazujące cykl powstawania monet i medali oraz historię mennicy.

Dziś o godz. 12 przy ul. Drewnowskiej odbędzie się sesja popularnonaukowa z okazji 220 rocznicy utworzenia Mennicy Państwowej w Warszawie, skąd pochodzi część zbiorów wystawowych. **(ab)**

Co pod choinkę?

Spółdzielnia „Wytwórczość Różna" oferuje w tym roku na gwiazdkę zabawki, które zyskały dobrą opinię na poznańskich targach. Do sklepów RDT trafił już miś — olbrzym, mający około metr „wzrostu". Mimo że miś kosztuje aż 5 tys. zł, cieszy się dużym powodzeniem. Prawdziwą rewelacją jest samochód-kaskader — świetna zabawka dla małych i starszych dzieci. To cudeńko pojawi się w sklepach dopiero na święta w małej ilości.

— Mamy poważne kłopoty zaopatrzeniowe — mówi dyrektor spółdzielni, Stefan Świątek. — Trudności te, niestety, rosną. Mimo to na targach w Poznaniu otrzymaliśmy zamówienia wartości 1,2 mld zł — największe z wszystkich spółdzielni skupionych w łódzkiej Izbie Rzemieślniczej. Obrót spółdzielni w tym roku też jest rekordowy i wyniesie ok. 2,5 mld zł.

Jak co roku i teraz „Wytwórczość Różna" organizuje akcję choinkowe dla najmłodszych. Zabawki wartości ok. 50 tys. zł trafią do szpitali im. Korczaka i im. Konopnickiej oraz do „Reymontówki". **W. M.**

Klient i handel znów petentami

Z MEBLAMI JAK Z KAMFORĄ...

Są w nadmiarze, a za chwilę znów ich nie ma. Nie tak dawno informowaliśmy o pomysłach kierownictwa „Domaru", próbującego zwabić klientów do swych sklepów meblowych. Jeżdżono z szafami i tapczanami na targi, przez miesiąc „Domar" fundował przewóz mebli do domów wszystkim którzy chcieli je kupić. Słowem, typowe kłopoty nadmiaru, czyli raj dla kupującego.

Teraz jest zupełnie inaczej. Od pewnego czasu w sklepach z tymi artykułami widać kolejki, klient stał się znów petentem. — Ale nie tylko klient. Na pytanie bowiem czemu nagle wszystko się zmieniło, usłyszeliśmy w „Domarze" taką odpowiedź: nie możemy się doprosić, by producenci zechcieli nam przysłać to, co obiecali w podpisanych przecież umowach. O żadnych dodatkowych atrakcjach oczywiście mowy nie ma.

Fabryki mebli, które znów podniosły głowę, powołują się na jakieś tajemnicze ustalenia, zapadłe podobno na szczeblu szefów resortów: chemicznego i lekkiego oraz handlu wewnętrznego. Porozumienie to miałoby przemysłowi pozwalać na przesunięcie dostaw z końca bieżącego na początek przyszłego roku i — co więcej — zwolnić przemysł od płacenia kar za zwłokę. W łódzkim „Domarze" nikt takiego dokumentu nie widział, nie udało się również dotrzeć doń w Zrzeszeniu Przedsiębiorstw Handlu Wewnętrznego. Namacalnym faktem jest jedynie ów brak dostaw, no i jeszcze zgodny chór producentów powołujących się na owe ustalenia.

Skutki zaś takie, że ludzie znów denerwują się w sklepach meblowych, i to po obu stronach lady. Klienci — wiadomo — narzekają na brak towaru, personel natomiast też ma kwaśne miny, bo jak nie ma dostaw, to nie ma sprzedaży, a gdy tej nie ma, krucho z planem. Do tej pory zaległości, wynikłe z chęci przełożenia dostaw, sięgają 15 proc. miesięcznej sprzedaży mebli. A to już waży w bilansie, nawet tak dużej firmy, jak łódzki „Domar".

(K. K.)

Rzecznik praw obywatelskich

LICZY SIĘ KAŻDA OPINIA

Od 1 grudnia prowadzona jest społeczna konsultacja w sprawie powołania rzecznika praw obywatelskich. Czy rzecznik jest potrzebny? Komu można tę funkcję powierzyć? Czym rzecznik powinien się zajmować? W jakie możliwości działania należy go wyposażyć? Czy i komu powinien być podporządkowany? Opinię o tych i innych problemach związanych z powołaniem rzecznika praw obywatelskich można wyrazić telefonując do końca grudnia pod numer 36-00-75. W godzinach 14—16 przy telefonie pełnią dyżury członkowie zespołu konsultacyjnego, powołanego przez RL PRON.

(jer)

Karczmy nowosądecka i słupska

Informowaliśmy już, że w przyszłym roku zostanie otwarta w Łodzi karczma nowosądecka. W dyrekcji „społemowskiej" gastronomii wytypowano kilka lokali w centrum miasta na tę karczmę, ale przez dłuższy czas nie podejmowano decyzji w tej sprawie. Początkowo brano pod uwagę „Klubową", „Rzemieślniczą" i „Smakosza", ale żaden z tych lokali nie spełniał warunków. Ostatecznie postanowiono, że restauracja „Turystyczna" będzie się nadawała — po odpowiedniej adaptacji — na tego rodzaju regionalną placówkę gastronomiczną.

Warto przypomnieć, że także w przyszłym roku zostanie w naszym mieście przekazana do użytku karczma słupska — w obecnej restauracji „Górniak".

(J. kr.)

Niedzielna wycieczka

Łódzki oddział PTTK zaprasza w najbliższą niedzielę na 12-kilometrowy spacer na trasie Bedoń — Hulanka — Zielona Góra — Borowo — Justynów. Zbiórka o godz. 8.40 na Dworcu Fabrycznym. **(ab)**

Z kroniki MO

ŁASUCH

576 tabliczek czekolady, 48 kg cytryn ukradł kierowca pabianickiego oddziału PKS, 47-letni Janusz K., z przewożonego przez siebie ładunku. Złodziej został zatrzymany do dyspozycji prokuratury, a na poczet przyszłej grzywny zarekwirowano należące do niego mienie wartości miliona zł.

JEDNA NOC — SZEŚĆ WŁAMAŃ

Funkcjonariusze ZOMO zatrzymali 26-letniego Sławomira P. i 17-letniego Krzysztofa N., usiłujących włamać się do „malucha". Jak się okazało, była to już szósta podobna próba tej nocy — poprzednimi „ofiarami" włamywaczy były dwie „Skody", „Fiat 125p", „Fiat 128" i „126p". Spowodowane przez złodziei straty szacuje się na 120 tys. zł. Część łupów odzyskano.

NA WIDZEWIE BEZPIECZNIEJ

A to dzięki zatrzymaniu czterech uciekinierów z „poprawczaka", którzy w tej właśnie dzielnicy „zarabiali na życie" dokonując sześciu włamań mieszkaniowych i kradnąc przedmioty warte w sumie pół miliona zł. „Małolatów", którzy w chwili zatrzymania stawiali milicji czynny opór, przekazano do dyspozycji sądu dla nieletnich. **(ab)**

Jak pracują sklepy

Jutrzejsza sobota jest wolna dla pracowników handlu. Dyżurują: część sklepów spożywczych, domy towarowe i niektóre sklepy firmowe. Jak w każdą sobotę, można robić zakupy w sklepach mięsnych, które będą otwarte także w najbliższy poniedziałek. Właśnie tego dnia rozpocznie się sprzedaż wędzonek. **K. K.**

Komunikat

W związku z ograniczaniem dostaw wędlin wędzonych (szynka, baleron, polędwica) w ostatnim czasie, zaistniała teraz możliwość zwiększenia normy sprzedaży tych asortymentów do 0,5 kg na mieszkańca naszego województwa.

Podstawą zakupu będą dowolne — w sumie 500 g — nominały kart zaopatrzenia łącznie z kuponem rejestracyjnym kartki, oczywiście z wyłączeniem odcinków „wołowina z kością".

Wojna o gołębie

— To nasza radość — mówią jedni. — To trochę żywej przyrody w kamiennej, osiedlowej pustyni, karmiąc je i opiekując się nimi możemy uczyć dzieci właściwego stosunku do zwierząt...

— Mamy dość smrodu ptasiego łajna — mówią inni. — I chodników pokrytych resztkami jedzenia, wyrzucanego przez ptasich opiekunów.

Pierwsi otwierają okienka na strychach, żeby gołębie i wróble miały gdzie mieszkać — drudzy skarżą się w administracji i „Sanepidzie". Poleski „Sanepid" kontroluje jeden blok na osiedlu Montwiłła-Mireckiego: cały strych (nieużytkowy) w ptasich odchodach, sporo zdechłych gołębi. Stwarza to zagrożenie epidemiologiczne, więc kontrolujący polecają administracji oczyścić strych i zabezpieczyć okna. Jednocześnie wojewódzki inspektor sanitarny wystosowuje pismo do wszystkich łódzkich administracji, w którym znajduje się ostrzeżenie, że ci, którzy nie zabezpieczą okien i okienek na strychach i poddaszach, będą karani wysokimi mandatami. W tej sytuacji ROM na osiedlu Montwiłła-Mireckiego nie ma wyjścia — we wszystkich domach strychy są oczyszczane, dezynfekowane, a okna zabezpieczane siatką (do niektórych wstawia się na zimę cegły, bo miłośnicy gołębi powyrywali ramy okienne, żeby ułatwić życie swym podopiecznym).

Dlaczego robi się to akurat teraz — pytają ptasi opiekunowie — gdy zima tuż tuż? Przecież nasi ulubieńcy tego nie wytrzymają i poginą. Nie mordujcie ptaków, które od kilkudziesięciu lat mieszkają na naszym osiedlu, dając nam tyle radości. Również Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami zwraca się do administracji z propozycją przesunięcia terminu „odptaszania" strychów na wiosnę. Ale administracja boi się ewentualnych kar „Sanepidu" — i trudno jej się dziwić.

Ptaki na strychach mieszkają nie od dziś i „Sanepid" powinien o tym wiedzieć. Czy rzeczywiście stosownych działań nie można było podjąć wiosną, latem czy wczesną jesienią? „Wysiedlone" ptaki nie byłyby wtedy narażone na śmierć z zimna, a mieszkańcy osiedla Montwiłła-Mireckiego nie skakaliby sobie do oczu. **(ab)**

W kilku zdaniach

✱ **Dziś i jutro** o godz. 17 w DDK Górna (ul. Siedlecka 1) oraz w niedzielę o godz. 17.30 w DK „Energetyk" (al. Politechniki 17) odbędą się **wieczorki taneczne dla samotnych.**

✱ **Sekcja turystyczna Towarzystwa Przyjaciół Łodzi zaprasza na kolejny sobotni spacer po mieście 13 bm.** Spotkanie o godz. 14 u zbiegu ulic Zgierskiej i Sowińskiego.

✱ **Łódzki Oddział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr organizuje koncert muzyki cerkiewnej. Wystąpi chór nauczycielski.** Impreza odbędzie się 14 bm. o godz. 17 w soborze im. A. Newskiego (ul. Kilińskiego — róg Narutowicza). Wstęp wolny.

✱ **SDK „Relax"** (ul. Rydzowa 5) zaprasza 14 bm. na kolejną **giełdę rozmaitości.** Szczegółowe informacje — tel. 52-20-82.

Można jeszcze pojechać...

W łódzkim oddziale PTTK przy ul. Piotrkowskiej 70 można jeszcze kupić skierowania na wczasy świąteczne i noworoczne. Oto propozycje: Ciechocinek — od 23 do 27 grudnia i od 29 grudnia do 3 stycznia oraz Łuków (zajazd „Zimna Woda") — od 29 grudnia do 3 stycznia. W programie turnusów noworocznych — bale sylwestrowe. **(ab)**

CO GDZIE JAK

WAŻNE TELEFONY

Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-53-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	55-46-96
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-12
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-60-41, 74-87-66
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Baron cygański"

NOWY — godz. 19.15 „Tango"

MAŁA SALA — godz. 17 „Moralność pani Dulskiej"

JARACZA — godz. 18 „Dziady"

TEATR 7.15 — godz. 10 i 13 — „Tytus, Romek i A'Tomek"

POWSZECHNY — godz. 17 — „Poskromienie złośnicy"

MUZYCZNY — godz. 11 „Kopciuszek", godz. 18.30 „Cygańska miłość"

STUDYJNY — godz. 19 „Krótko na styku"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Niebieski piesek"

PINOKIO — godz. 16 „Bajki o lisie".

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19. Koncert symfoniczny Orkiestry Symf. PFŁ. Dyrygent — R. Czajkowski. Soliści — laureaci III nagrody IX Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu — Nobu Wakabayashi (Japonia), Robert Kabara. W programie: J. Sibeliusz — Koncert skrzypcowy d-moll, B. Prokofiew — I Koncert skrzypcowy B-dur.

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9—15

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—15

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 15—18

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14—18

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 11—18

• • •

ZOO — czynne w godz. 9—15.30, (kasa do godz. 14.30).

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (prócz poniedziałków).

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.

KINA

BAŁTYK — „Sygnał ostrzegawczy" USA od lat 15 godz. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30. Seans nocny: „Żyć i umrzeć w Los Angeles" — USA od lat 18 godz. 20.45.

IWANOWO — „Sygnał ostrzegawczy" — USA od lat 15 godz. 15, 17, 19

PRZEDWIOŚNIE — „Protektor" — USA od lat 15, godz. 15, 17,15, 19.30

POLESIE — „C. K. Dezerterzy" — pol. od lat 18 godz. 16, 19

WŁÓKNIARZ — „Boskie ciała" — USA od lat 12 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „F/X" — USA od lat 18 godz. 10, 17, 19.30, „Szukam gołębnika" czes. b.o. godz. 14.30

WISŁA — „Tanie pieniądze" — pol. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 20

ZACHĘTA — Seans zamknięty — godz. 10. „Dotknięcie Meduzy" — ang. od lat 18 godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30

ŚWIATOWIT — **HOTELOWE** — „Skorumpowani" franc. od lat 15 — godz. 18

STUDIO — „Honor Prizzich" — USA od lat 18 godz. 17, 19.30

STYLOWY — „Siekierezada" — pol. od lat 15 godz. 17, „Honor Prizzich" — USA od lat 18 — 19

TATRY — **MAŁE STUDYJNE** — „Kronika wypadków miłosnych" od lat 15 godz. 16. Przegląd filmów Macieja Żukowskiego — godz. 18.

DKM — „Ga-ga — chwała bohaterom" pol. od lat 18 godz. 16, 18, 20

OKA — „Pechowiec" — franc. od lat 12 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9 do 22 „Ucieczka w noc" USA od lat 18

HAŁKA — „Podróże Pana Kleksa" cz. I — pol., b.o. godz. 16, „Spowiedź dziecięcia wieku" pol. od lat 18 godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Czułe słówka" USA od lat 15 godz. 10, 13, 16, 19

MUZA — „Śnieżyczka i Różyczka" — NRD b.o. godz. 16, „Kochankowie mojej mamy" pol. od lat 15 godz. 18.30

1 MAJA — „Księżniczka w oślej skórze" — radz. b.o. godz. 16, „Powrót do przyszłości" — USA od lat 12 godz. 18

POKOJ — „Panienka z okienka" pol. b.o. godz. 16, „Amadeusz" USA od lat 15, godz. 19

ROMA — „Tajemniczy Budda" — chiński od lat 15 godz. 10, 13, 17.15, 19.30, „Old Surehand" jug.-RFN b.o. godz. 12.15

STOKI — „Piecuch" czes. b.o godz. 16, „Sutener" NRD od lat 15 godz. 18

ŚWIT — „Porwanie w Tiutiurlistanie" pol. b.o. godz. 16, „Piramida strachu" USA od lat 12 18.30

TATRY — „Miłość, szmaragd i krokodyl" — USA od lat 15, godz. 15, 17.15, 19.30

ZŁOTA JESIEŃ — „E. T." — USA b.o. godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7
Konstantynów — Sadowa 10
Głowno — Łowicka 33.
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10
Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięcia — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33 07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21 60; sport: 32 08-95; dz łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71 30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

UWAGA UWAGA

PRODUCENCI WSZYSTKICH BRANŻ!

EXBUD KIELCE

POSIADAMY KONCESJĘ NA EKSPORT TOWARÓW, IMPORT KOOPERACYJNY i KOMPLETACYJNY oraz TRANSAKCJE KOMPENSACYJNE

- Jeżeli Wasze wyroby nie były dotychczas eksportowane...
- Jeżeli posiadacie nie wykorzystane moce produkcyjne...
- Jeżeli nie chcecie zmarnować szansy, jaką stwarza eksport...

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

Przemysł, rzemiosło oraz drobna wytwórczość już od dziś mogą korzystać z pośrednictwa **EXBUD — KIELCE** w eksporcie swoich wyrobów.

Oczekujemy na oferty pod adresem:
PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU USŁUG TECHNICZNYCH EXBUD — KIELCE
ul. WESOŁA 51, 25-363 KIELCE.
Biuro Handlu Zagranicznego, tel. 446-36, teleks 0613393 pl, 0613396 pl.

Najtrudniejszy pierwszy krok. EXBUD — KIELCE zrobi go za Was.

2702-k

AKADEMICKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
ZAKŁAD USŁUGOWY NR 1
ŁÓDŹ, ul. A. STRUGA 24

OFERUJE USŁUGI w zakresie robót:

- dekarskich,
- malarskich (hale fabryczne, pomieszczenia produkcyjne, biurowe, elewacje),
- czyszczenie i mycie okien, szedów, posadzek, ścian, sufitów, strychów,
- montaż boazerii,
- wszelkie prace nietypowe w trudnych warunkach,
- malowanie ogrodzeń.

Szczegółowych informacji udzielamy pod nr tel. 33-88-49.

2700-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY „KONFEKCJA"
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 273

★ ZATRUDNI: ★

- pracowników w punktach usługowych na stanowisku:
  - krawca odzieży damskiej z umiejętnością kroju,
  - gorseciarki,
- ślusarzy-palaczy c.o. lub hydraulików-palaczy c.o. (z uprawnieniami),
- brygadzistkę z wykształceniem zasadniczym odzieżowym lub średnim odzieżowym z kilkuletnią praktyką w tym zawodzie.

Spółdzielnia nie zatrudnia osób po samowolnym porzuceniu pracy. Informacji dotyczących zatrudnienia udziela dział kadr spółdzielni, ul. Piotrkowska 273, tel. 84-52-21. 7068-k

---

FABRYKA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO „F A S P O M A"
w Łodzi, ul. Pojezierska 97

specjalizująca się w produkcji eksportowej oraz krajowej — URZĄDZEŃ, ZBIORNIKÓW, LINII TECHNOLOGICZNYCH DLA PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO

PRZYJMIE OD ZARAZ

na korzystnych warunkach płacowych pracowników w zawodach:

- **tokarz,**
- **spawacz elektryczny lub gazowy,**
- **operator suwnicy**

oraz

- kierownika sekcji ds. inwestycji — posiadającego wykształcenie wyższe mechaniczne oraz staż pracy w ww. inwestycjach (pożądane uprawnienia budowlane).

Fabryka nie zatrudnia pracowników po samowolnym porzuceniu pracy.

Fabryka zapewnia wszystkim swoim pracownikom bogaty wachlarz świadczeń socjalno-bytowych.

Dysponuje również zakładowymi ośrodkami wypoczynkowymi w Burzeninie n. Wartą oraz Bukowinie Tatrzańskiej.

Zgłoszenia chętnych przyjmuje dział spraw pracowniczych i organizacyjnych zakładu, pok. 22, tel. 51-23-81.

7069-k

PLAC (86 m kw.) pod budowę — Ruda, ul. Terenowa (przystanek lotnisko) — sprzedam. Listy 11578 Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5.

DOM sześcioizbowy z wygodami — sprzedam. 3 Maja 17, Łódź. 33806 g

DOM — sprzedam. — 16-57-10. 11767 g

PILNIE sprzedam plac w centrum. 55-82-62. 12559 g

NOTARIALNIE kupię działkę do 2000 m, woda, budynek gospodarczy do 25 km od Łodzi. Listy 34983 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOMPUTER Commodore — kupię. Listy — 34909 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SZAFĘ „mat" do segmentu „Nowa Łódź" — kupię. Słowiańska 28 m. 19. 34908 g

KUPIĘ ciemny segment — wysokość 2,40 x 4 — 4,50 m. 74-81-46. 35006 g

KUPIĘ wannę metrową. 84-43-96. 34964 g

STOLARNIĘ — kupię — wydzierżawię. Listy 12540 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

STĘBNÓWKĘ przemysłową, maszynę tapicerską do szarpania trawy — kupię. 36-49-16. 12157 g

PIERŚCIONEK, bransoletkę sprzedam, 84-45-26 34898 g

RUDE lisy — kurtkę — sprzedam. 52-17-57 34972 g

PIEC c.o. gazowy sprzedam. 52-31-85. 35013 g

SPRZEDAM telewizor czarno-biały, maszynę męską „Singer" 36-19-15. 35020 g

SPECJALISTYCZNY Zakład Samochodowy (popularne marki zachodnie) — notarialnie — sprzedam. Poważne oferty 13714 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KOLEJKĘ „Piko HO" — sprzedam. 57-08-88. 35777 g

MASZYNA dziewiarska „Veritas" (nowa, dwupłytowa, 10/100 sprzedam. 16-93-87. 34080 g

SPRZEDAM akordeon „Weltmeister" 96 basów z gwarancją. Pabianicę 30-lecia 9/39. 35025 g

MAGNETOFON „Finezja" stereo — niedrogo sprzedam 33-32-85. 34920 g

PRASOWALNICĘ elektryczną „Kalinkę" — sprzedam. Tel. 51-26-84. 34880 g

WANNĘ, aparat telefoniczny, obrączki — sprzedam. 51-53-86. 12544 g

MINOLTA XG-9, wyposażenie — sprzedam. Tel. 33-61-64. 11489 g

PIANINO „Nowicki" — sprzedam. Tel. 57-34-52 34950 g

KURTKĘ nową ze srebrnego lisa (jodełka) — sprzedam. 33-88-15. 12481 g

FORTEPIAN C. M. Schroeder, prasowalnicę domową „Kalinka" — sprzedam. Tel. 16-26-03 (18—20). 12532 g

PRZYCZEPĘ własnej konstrukcji, nadającą się na każdą działalność — sprzedam. 33-42-53. 12516 g

---

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „JUNOPOL"
w Skierniewicach, ul. Zwierzyniecka 18

z a t r u d n i

w nowo uruchamianym zakładzie produkcji obuwia w Dębowej Górze nr 58:

- **PRACOWNIKÓW do maszynowego rozkroju skór wierzchowych (siekaczy),**
- **PRACOWNIKÓW szwalni (szwaczy — cholewkarzy),**
- **PRACOWNIKÓW montażu (obuwników),**
- **PRACOWNIKÓW dozoru produkcji,**
- **PORTIERÓW,**
- **SPRZĄTACZKI,**
- **PRACOWNIKÓW biurowych — sekretarkę działu płac i zatrudnienia.**

Zgłoszenia przyjmuje dyrektor zakładu w Dębowej Górze nr 58 w godz. 10—14. Informacje telefoniczne — tel. 13-87 Skierniewice. 12511-g

---

ZAKŁAD SIECI CIEPLNEJ w ŁODZI

O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót w roku 1987:

1. **remont 310 m sieci cieplnej średnicy od 32 do 125 mm,**
2. **remont i modernizacja 150 węzłów c.w.u. i 24 węzłów c.o.,**
3. **izolacja termiczna sieci, węzłów cieplnych i armatury,**
4. **odwodnienie do kanalizacji 9 komór ciepłowniczych,**
5. **wymiana urządzeń i instalacji rozruchowych w obrębie 20 komór ciepłowniczych,**
6. **wykonanie 1000 wymienników typu W2, 550 typu W3, 18 typu 2G i 51 typu 3G wraz z elementami łączącymi,**
7. **wykonanie około 30 odkrywek kontrolnych sieci cieplnej.**

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i zakłady rzemieślnicze.

Bliższych informacji w omawianej sprawie udzielają:
— Wydział Eksploatacji i Kontroli Ruchu, tel. 32-88-81 w. 152,
— Wydział Dokumentacji Technicznej, tel. 32-88-81 w. 232.

Oferty w zalakowanych kopertach zawierające:
— propozycje wynagrodzenia ze wszystkimi jego składnikami i dopłatami,
— wyciąg z aktu bądź odpis dokumentów uprawniających oferenta do prowadzenia działalności odpowiadającej przedmiotowi przetargu,
— oświadczenie, że oferent uważa się za związanego ofertą i że zobowiązuje się do zawarcia umowy, jeżeli przetarg wygra,

należy składać w sekretariacie ZSC w Łodzi, przy al. Kościuszki 59/61 w terminie 10 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Dopuszczalne jest składanie ofert częściowych, na wykonanie określonego zakresu robót. 2741-k

---

ŁAWĘ — sprzedam. — 74-03-24. 12557 g

TIUL — sprzedam. Listy 12561 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

FUTRO, błam — sprzedam. Tel. 32-11-02. 34520 g

FUTRO karakułowe, damski płaszcz skórzany, ocieplany sprzedam. 86-62-50. 34489 g

TALERZE „Amati" — sprzedam. Więckowskiego 65/8. 34206 g

MIĘDZYWOJENNE kwaterunkowe 4-pokojowe, wygody, telefon zamienię na dwa mieszkania, 57-41-34. 12327 g

M-5 Widzew-Wschód zamienię na dwa: M-2 i M-3, spółdzielcze. Listy 12060 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

OSTROWIEC Świętokrzyski — M-3 (48 m) spółdzielcze zamienię na Łódź. Tel. Łódź 34-99-90. 11837 g

ROWERY

„FIATA 132" — sprzedam do remontu lub na części ale w całości. Olsztyńska 21 m. 48 po 16. 34879 g

SPRZEDAM „Moskwicza" 408, 98-106 Kwiatkowice 27. Wilczek. 34966 g

„MERCEDESA 406 D" blaszak — sprzedam. Tel. 15-65-65. 34904 g

„MAZDĘ RX 7" (1980) — sprzedam. Giewont 66. 35763 g

MOTORYNKĘ nową — sprzedam. 57-33-00. 12538 g

SPRZEDAM silnik diesla „Mercedes" 200 lub „Poloneza" z silnikiem diesla. Podchorążych 60 35004 g

PODŁUŻNICE „Fiata" 125 p sprzedam. Struga 49/31. 35016 g

CZĘŚCI silnika Opel Rekord diesel — sprzedam 51-95-65. 9386 g

DOMY

SAMODZIELNEGO mieszkania z telefonem poszukuję 84-45-26.

POSZUKUJĘ mieszkania jedno- lub dwupokojowego w starym budownictwie. Płatne miesięcznie. Tel. 57-27-63 (16—20). 34991 g

POSZUKUJĘ lokalu na zakład krawiecki (Polesie) o powierzchni 20—25 m: 86-16-67 (10—21). 34998 g

M-2 w mniejszym mieście k. Łodzi kupię. Listy 34922 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ mieszkania. 55-62-83 wieczorem. 11686 g

ZDECYDOWANIE kupię mieszkanie w centrum budownictwo międzywojenne około 80 m — ewentualnie w rozliczeniu przekażę mieszkanie 56 m, — 36-55-85. 33793 g

LOKAL na małą pracownię krawiecką do wynajęcia. Widzew, Weselna 27. 12509 g

BLOKI spółdzielcze trzypokojowe, 59 m — zamienię na mniejsze. Listy 34888 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BIAŁYSTOK — mieszkanie M-3 zamienię na Łódź. Telefon 32-28-84 lub 36-55-39 godz. 8—15 7502 k

WŁASNOŚCIOWE dwupokojowe Retkinia — zamienię na większe kwaterunkowe w nowym lub starym budownictwie z wygodami. Listy 34886 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOZINY — pokój, kuchnia, bloki II piętro zamienię korzystnie na dwu-, trzypokojowe kuchnia, bloki 32-04-50. 12513 g

M-4 nowe zamienię na M-3 i M-2, bloki. — 51-03-50. 12542 g

PRACA

PODEJMĘ pracę (sektor prywatny) — zdolności manualne. 55-30-87. 35810 g

PODEJMĘ pracę w zakładzie fotograficznym. 52-25-85. 35017 g

ELEKTRONIK przyjmie montaż. 31-90-80. 12015 g

LOKAL, siła, centralne ogrzewanie przyjmę chałupnictwo (oprócz szycia). Ruchliwa 9. 35003 g

ZATRUDNIĘ chałupniczo szwaczki do szycia kurtek, spodni odzieży roboczej. 74-03-20. 10788 g

PEŁNOLETNIEGO ucznia mechaniki pojazdowej — przyjmę. 55-24-47 po 16. 34979 g

BLACHARZA samochodowego z praktyką — zatrudnię, od 1 stycznia. Listy 34881 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 34682 g

USŁUGI

AUTONAPRAWY — przewóz pojazdów 51-77-46 Mochalski. 13041 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 34-21-09. 34889 g

ANTENY TV UKF, — 84-58-18. Jan Wolniak. 11004 g

ANTENY 84-09-09 Wolniak. 34747 g

„JOWISZ" — „Rubin" naprawa. 55-24-56 Muszyński. 34637 g

TELENAPRAWA, inż. Martynka, 43-59-17. 12632 g

KINESKOPY — regeneracja (aktywizacja). Lubartowicz 57-33-00. 12537 g

PAL/SECAM, fonia — magnetowidy, telewizory przestrajam. 48-62-18 inż. Fidler. 12871 g

FILMUJEMY kamerą video wszelkie uroczystości. 36-06-67; 51-96-24, Piotrkowska 142. Radomski. 12667 g

VIDEO — filmowanie uroczystości kamerą VHS 55-81-73 Olczak. 9675 g

INSTALACJE elektryczne Drozdowski 86-95-64 (po 18). 33586 g

LODÓWKI — naprawa, 36-16-88, Pawłowski. 12869 g

UKŁADANIE parkietu — mozaiki. Tel. 84-07-69 Kmieć. 33971 g

UKŁADANIE wykładzin podłogowych. 78-68-27 inż. Walczak. 11917 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 81-35-21. Ignaczak. 34935 g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi, zamki, blokady, 33-31-27, Arbajter. 12545 g

MYCIE okien, sprzątanie, 43-94-70, Gierańczyk. 11186 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz, instytucjom rachunki. 86-25-82, Wlecka 12054 g

SEZAM — elektroniczna sygnalizacja alarmowa czujnikami ultradźwiękowymi. Zabezpieczanie drzwi (blacha, blokady, nietypowe zamki). Superwyciszanie. Montaż dodatkowych drzwi stalowych, skrytek sejfowych. 52-91-82 Kalinowski. 12037 g

MYCIE okien. Rachunki — 86-87-33 Ściubeł. 12623 g

MYCIE okien, pranie dywanów, wykładzin. Instytucjom rachunki 74-65-16, Bukowski. 34680 g

MYCIE okien. Sprzątanie. 55-53-18 Budzisz. 11841 g

MYCIE okien, pranie dywanów i wykładzin. 55-18-81 Kostrzewski. 12408 g

SZAMPONIERA — dywany, wykładziny. Mycie okien, sprzątanie. 78-71-30, Kowalska. 31529 g

SPRZĄTANIE — 32-48-98 Łuczyński. 35463 g

ZAKŁAD szkutniczy buduje jachty „Mak 707" oraz świadczy wszelkie usługi w zakresie szkutnictwa. Deczyńskiego 37 — Roch, Manista. 12477 g

ŚCINANIE drzew. Duda, 32-08-58; 74-26-29. 34690 g

ŚCINANIE drzew, 55-55-42 Włodarczyk. 11647 g

SAUNA, elektroterapia, masaż, 57-06-62, Pęczak. 12312 g

ANALIZY lekarskie, Piotrkowska 204/210. Jeziorski. 12504 g

GINEKOLOG — codziennie 18—19, Mickiewicza 13; 36-65-65 Kubasiewicz. 13241 g

EKG u pacjenta. — 57-55-55 Drozd. 10598 g

TĘPIMY robactwo, gryzonie — gwarancja, rachunki. 78-17-53 Kowalik. 35621 g

„NONINSEKT" tępi robactwo, gwarancja, rachunki 87-10-43, (automat), Milewski. 8046 g

RUBIN — Elektron naprawa, 51-44-54, Gogulski. 34002 g

TELENAPRAWA — Jędrzejewski. 84-48-96. 34963 g

PRANIE dywanów, wykładzin metodą ssącą. Rachunki. 51-10-18, Grześkowiak. 11660 g

RÓŻNE

„IDYLLA" Częstochowa skrytka 748 — dyskretnie kojarzy małżeństwa. 7030 k

POSIADAM samochód osobowy z przyczepą, wolny czas — oczekuję propozycji. Listy — 12520 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZAMIENIĘ „warzywniak" z lokalizacją na 3—4-letnią Dację — Wołgę lub sprzedam. Łódź, Limanowskiego 96/31. 12491 g

KOLEŻANKI, które chodziły do SZH przy ul. Kilińskiego w roku 1966 proszę o kontakt — Wilczyńska. Tel. 57-51-98 34958 g

ZGUBY

SKRADZIONO prawo jazdy — Zenon Wojtyniak, Zgierska 124. 12475 g

JUSTYNIE Tarnowskiej — Żeromin 17 — skradziono prawo jazdy. 34952 g

TADEUSZ Włodarczyk, Komorniki 28 zgubił prawo jazdy. 34954 g

ZBIGNIEW Czarnecki — Lniana 20 zgubił prawo jazdy. 34965 g

PIOTR Grzelak, Aleksandrów, Armii Czerwonej 29 zagubił prawo jazdy. 34923 g

MIŚKIEWICZ Krzysztof, Aleksandrów, Wojska Polskiego 29 zagubił prawo jazdy. 34924 g

ZAGINĘŁO świadectwo legalizacji nr 1144 Opalczyk Edward. 34927 g

UNIEWAŻNIAM świadectwo legalizacji nr 1678 wydane na taksometr „Ryga" nr 15882 Jackiewicz Adam. 34928 g

TADEUSZ Czachowski, Aleksandrów, Księstwo 5 — zgubił prawo jazdy. 34985 g

SKRADZIONO prawo jazdy 149303 Łobacz, Kazimiera. 34024 g

ANNA Modlińska zgubiła legit. studencką 16163 AM. 34986 g

JAROSŁAW Czemerych, Wodnika 4 zgubił prawo jazdy. 34907 g

SĄD SKAZAŁ

Sąd Rejonowy w Łodzi prawomocnym wyrokiem z dnia 4 lipca 1986 r. wydanym w trybie przyspieszonym skazał: Feliksa Joachimiaka, ur. 16 listopada 1914 roku, z. Józefa, zam. Łódź, ul. Piotrkowska 253, na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat i 320.000 zł grzywny, z podaniem wyroku do publicznej wiadomości, za przestępstwo polegające na sprzedaży bez wymaganego zezwolenia 339 butelek wódki zakupionej uprzednio w sklepach „Pewex", ponadto: Pawła Kręplewskiego, ur. 21 maja 1935 r., syna Zygmunta, zam. Łódź, ul. Nawrot 99, na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na 3 lata i 120.000 zł grzywny, z podaniem wyroku do publicznej wiadomości, za przestępstwo polegające na tym, że udzielił pomocy Feliksowi Joachimiakowi przy zakupie wódki w celach spekulacyjnych. 7045-k

---

Koleżance

MARII DURCZYŃSKIEJ

wyrazy współczucia z powodu zgonu

O J C A

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SP-NI „CORTEX".

Drogiej Koleżance

dr inż. MIROSŁAWIE KOCIK

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

B R A T A

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU METROLOGII WŁÓKNIN i ODZIEŻOWNICTWA PŁ.

Za kulisami pokazu mody

Fotoreportaż Andrzeja Wacha

czarno-biało i w kolorze

Dziś trochę o telewizji „po francusku". Zacznijmy od wielkiej sztuki francuskiej. Emil Zola pisał: „Wszyscy znają dzieje Corota: czterdzieści lat walczył zapoznany, aby wreszcie zostać uwieńczony spóźnioną, ale świetną sławą. Pracował niczym się nie zrażając, nie przejmując się śmiechem, z jakim przyjmowano jego płótna, ironiczną pogardą amatorów malarstwa. Wyśmiewano się z niego, nazywano go malarzem mgieł, udawano, że nie wiadomo, z której strony należy patrzeć na jego obrazy. Wreszcie pewnego pięknego dnia zrozumiano, że te rzekome szkice, są wyjątkowo subtelnie wykonane, że w jego obrazach jest dużo powietrza, że oddają przyrodę z całą prawdą. I klienci napłynęli falą do pracowni artysty — pod koniec tak dalece przeciążyli go zamówieniami, że niejednokrotnie musiał oddawać prace wykonane powierzchownie. Nie znam bardziej uderzającego przykładu strachu, jaki odczuwa publiczność przed nowym i oryginalnym talentem, i nieuchronnego triumfu tego talentu, jeżeli z uporem dąży do swego celu."

Tyle Zola, dzieła wielkiego malarza będziemy mogli natomiast podziwiać dziś o godzinie 20 w programie II, dzięki dokumentalnemu filmowi produkcji francuskiej z serii „Luwr" w odcinku pt.: „Ingres, Delacroix i Corot, czyli I połowa XIX wieku".

Miłośnikom teatru polecam „Szkołę żon" Moliera. Spektakl wyreżyserował Jerzy Gruza, a w rolach głównych wystąpią: Jolanta Wołłejko, Wojciech Siemion, Andrzej Zaorski, Krzysztof Kowalewski, Janina Traczykówna, Jan Matyjaszkiewicz i Igor Śmiałowski. Przedstawienie emitowane będzie w sobotę o godzinie 15.05 w programie I.

Pozostając z całym szacunkiem dla wielkiej kultury francuskiej, przejdźmy jednak do tego, co sercu bliższe. Konstanty Ildefons Gałczyński tak kończył swe „Pieśni":

Jesteśmy w pół drogi. Droga pędzi z nami bez wytchnienia. Chciałbym i mój ślad na drogach ocalić od zapomnienia.

Prezentowany w niedzielę (pr. I, godz. 15.05) Teatr Młodego Widza przypominający poezję Gałczyńskiego, a noszący tytuł „O srebrny Konstanty" zapowiadam z tym większą przyjemnością, iż zrealizowali go łodzianie. Reżyseria: Andrzej Maj, a wśród wykonawców m. in. zobaczymy: Bożenę Miller-Malecką, Adriannę Biedrzyńską, Ewę Sonnenburg i Zbigniewa Bielskiego.

(bb)

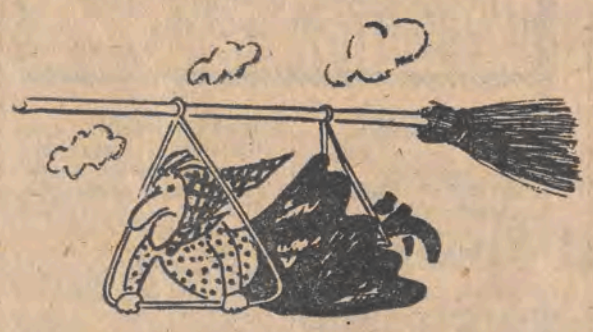

Krzyżówka

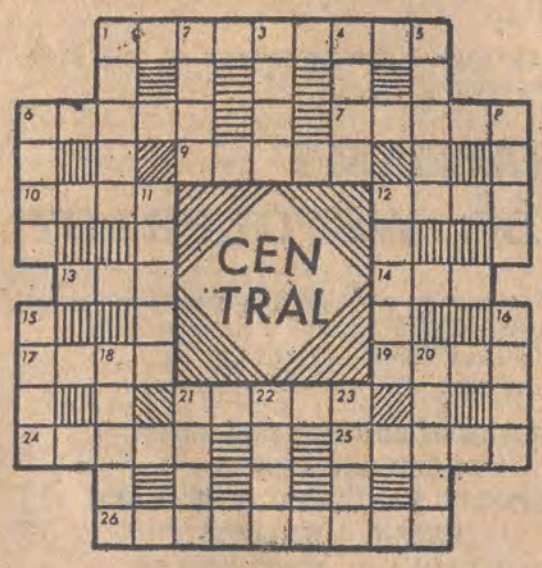

POZIOMO: 1. Kierownik baletu i gł. choreograf Teatru Wielkiego w Łodzi (1964—75). 6. Upoważnia do wstępu na widownię, 7. Polskie Biuro Podróży. 9. Na każdej przesyłce pocztowej, 10. Imię królów Norwegii, 12. Kształt ubrania, 13. Wymysł, legenda, 14. Taniec, 17. Tkanina w prążki, 19. Choroba, a także otręby, 21. Składa się z kapelusza i trzonka, 24. Odór, 25. Uczeń, praktykant, 26. Dyrektor Teatru Muzycznego w Łodzi.

PIONOWO: 1. Zgrubiała część łodygi podziemnej niektórych roślin, 2. Roślina ozdobna a także lecznicza, 3. Siła, która ma być pokonana przy zastosowaniu innej siły, 4. Atomowy lub pacierzowy, 5. Przyprawa do pokarmów, 6. Palna lub ognista, 8. Roślina ozdobna, a także lecznicza, 10. Ilów reklamowych, 11. Na trasie z Łodzi do Płocka, 15. Przypadek, 16. Wynalazca maszyny parowej, 18. Stilizowane opowiadanie M. Hłasko. 20. Uczony muzułmański, 21. Drzewo z brzozowatych, 22. Człowiek bez sumienia, 23. Bokobrody.

oprac. J. KAŁUŻKA

* * *

Do rozlosowania: Talon wartości 500 zł ufundowany przez SDH „CENTRAL" w Łodzi.

tańcowały dwa Michały...

CIEKAWOSTKI O ZWIERZĘTACH

Pochodzi od tarpana i żyjącego jeszcze dziś na stepach Mongolii konia Przewalskiego.

Przez człowieka udomowiony został przed 5 tys. lat.

Pełni funkcję zwierzęcia jucznego, pociągowego i wierzchowego.

W cwale potrafi biec z szybkością do 70 km/godz.

Wiek konia poznaje się po zębach.

Popularne w dawnej Polsce nazwy koni pochodziły z języka włoskiego — dzianet, węgierskiego — deresz, tatarskiego — bachmat.

PRZYSŁOWIA O KONIACH

I w sto koni nie dogoni.
Koń ma cztery nogi i też się potknie.
Darowanemu koniowi w zęby się nie zagląda.
Pańskie oko konia tuczy.
Pokolorowany rysunek przyślijcie do redakcji. Czekają nagrody.

Pokolorowany rysunek przyślijcie do redakcji. Czekają nagrody.

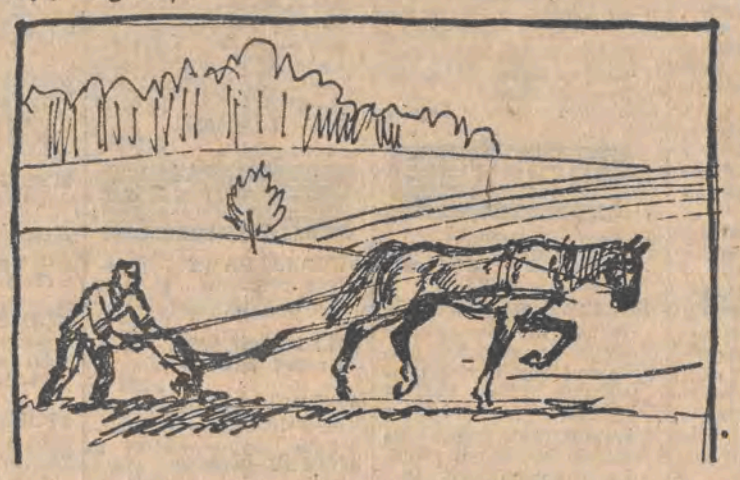

Kącik z wierszykiem

Drewnianego konika bił Kazio biczykiem.
„Po ludzku — rzecze ojciec — obchodź się z konikiem.
— Kiedy on ciągnąć nie chce, tatusiu kochany.
— Dziwnyś, jakże ma ciągnąć, widzisz, że drewniany.
— Drewniany? To bić można, wszak go nie zaboli!
— Kto sobie okrucieństwa na takim pozwoli,
Czyje serce w młodości srogości nabierze,
Ten zapomni, że czuje i żyjące zwierzę:
A tak idąc kolejno od złego do złego,
Okaże się okrutnym nawet dla bliźniego".

S. JACHOWICZ

PARADA IDOLI

Jeśli Charlie Watts nie wali w bębny za plecami Micka Jaggera i innych kolegów z grupy The Rolling Stones, to koncertuje ze swoim 34-osobowym big bandem jazzowym. W listopadzie kierowany przez Wattsa zespół wyjechał na występy do USA. Grupę tworzą znani brytyjscy muzycy. Z perkusistą słynnych Stonesów grają m. in. Bobby Wellins, John Stevens, Don Weller i Jack Bruce.

* * *

Informowaliśmy niedawno o planach Rogera Watersa związanych z rozwiązaniem grupy Pink Floyd. Tymczasem pozostali muzycy z pierwotnego składu zespołu wcale nie zamierzają się rozstać. Wręcz przeciwnie, David Gilmour, Nick Mason i Rick Wright nagrywają nowy album, którego producentem jest Bob Ezrin.

* * *

Szczęśliwym ojcem został Howard Jones. Mały Osheen ma dopiero kilka miesięcy, a już zdążył odbyć parę podróży samolotem i obejrzeć koncert grupy Eurythmics. Taki już widać los dziecka popularnego piosenkarza. Ostatnio Jones dużo czasu poświęcał synowi oraz pracował nad nowym longplayem, który nosi tytuł „One To One". Jako wegetarianin chciałby w przyszłości otworzyć sieć jarskich barów szybkiej obsługi. Na razie jednak ma w planie m. in. przyjazd na występ do Wrocławia.

* * *

Prawdziwym szlagierem okazała się piosenka „Final Countdown", wykonywana przez grupę Europe. W listopadzie single z tym nagraniem dotarły do pierwszych miejsc brytyjskiej listy bestsellerów płytowych. Natomiast, wśród albumów rekordy powodzenia bije 5 płyt Bruce'a Springsteena, na których znalazło się 40 nagrań koncertowych amerykańskiego rockmana, pochodzących z lat 1975—1985.

Charlie Watts (u dołu z lewej) tym razem z grupą The Rolling Stones.

George B Stanley

OPOWIEŚCI Z DRESZCZYKIEM

BARMAN

Był to nowy bar w tej dzielnicy. Prawie wszystkie przygotowania zostały już ukończone, toteż szef i właściciel w jednej osobie, Peter Marsh, wywiesił na drzwiach i umytych szybach wywieszki: „Dziś o 12.30 uroczyste otwarcie". Sam był jeszcze zajęty za kontuarem, coś tam wieszał, przestawiał, przesuwał i czyścił. Ze stojącego za jego plecami przenośnego radia sączyła się cicha muzyka, telewizor na wysokim postumencie nie był jeszcze włączony.

Dzwonek umieszczony nad drzwiami obwieścił, że ktoś właśnie wszedł do wnętrza. Zdziwiony Peter wychylił się zza kontuaru, trzymając w ręce ścierkę. Zobaczył dwóch mężczyzn, wyglądających jak przeciwieństwo Flipa i Flapa. Ten niższy, w ciemnym ubraniu, był okrągłutki i wyglądał jak paczek w maśle, zaś wyższy był szczupły, ale bystry obserwator zauważył spora siłę ukrytą pod sportową marynarką. Podeszli do kontuaru, więc Peter odwrócił się i wyłączył radio, by nie przeszkadzało im w rozmowie.

— Czym mogę panom służyć? Otwieramy dopiero za trzy godziny.

— Nic nie szkodzi, nie przyszliśmy tu na jednego — roześmiał się ten wyższy.

— Zamknij się — stanowczo stwierdził niższy. — Czy pan nazywa się Peter Marsh?

— Tak, to ja, ale panowie, wszystko jest załatwione legalnie, o proszę, tu są wszystkie papiery.

— He, he, szefie, on nas bierze za gliniarzy — znów roześmiał się wyższy.

— Zamknij się — powiedział ponownie niższy. — Przyszliśmy do pana z pewną propozycją.

— Nie do odrzucenia — dodał wyższy.

— Zamkniesz się wreszcie, do jasnej cholery? — zdenerwował się grubasek.

— Co to za propozycja? — głos Petera nie wskazywał na zbyt duże zainteresowanie.

— Jak być może wiesz, ta dzielnica nie jest specjalnie bezpieczna. Zdarzają się bójki, strzelaniny, różne rozróby, napady, kradzieże. To jest zdaje się twój pierwszy interes, więc chcielibyśmy ochronić cię przed takimi nieprzyjemnościami.

— Ile kosztowałaby taka, hm, ochrona? — Peter wyraźnie zdawał się rozumieć, o co chodzi niespodziewanym gościom.

— Ponieważ jesteś tu nowy, więc opłata będzie musiała być trochę wyższa niż dla innych. Powiedzmy, pięćset miesięcznie. Raz w miesiącu Johny — tu grubasek wskazał na swojego towarzysza — będzie przychodził po forsę. Powiedzmy, w ostatni poniedziałek miesiąca.

— A co się stanie, jeśli nie będę chciał płacić?

— No cóż, nie możemy ci zagwarantować, że twoi klienci będą grzecznymi chłopczykami. Mogą ci na przykład powybijać szyby, potłuc całą zastawę, a sam możesz przy tym co nieco oberwać. Trochę za duże koszty, nie uważasz?

— Musiałbym się chwilę zastanowić. Ach, a kogo panowie reprezentujecie?

— Ha, ha, ha — roześmiał się wyższy. — Powiedzmy, że dzielnicowy oddział Armii Zbawienia.

— Zamknij się Johny — odezwał się niższy. — Zapomniałem ci jeszcze coś powiedzieć, Peter — za te pięć stów miesięcznie będziesz miał także gwarancję, że nikt więcej nie przyjdzie do ciebie z taką propozycją.

— Dobra, już się zastanowiłem — głos Petera stał się raptem jakiś twardy. — Spływajcie stąd, i to szybko.

— Co takiego? Coś ty powiedział? — John ruszył jak byk w stronę kontuaru.

Ale Peter Marsh stał już oparty plecami o ścianę. Prawą ręką włączył radio. Rozległ się z niego głos grubaska: „Powiedzmy pięćset miesięcznie. Raz w miesiącu Johny będzie przychodził po forsę. Powiedzmy, w ostatni poniedziałek miesiąca".

— Ty skur... — Johny nie dokończył przekleństwa, gdyż rzucił się na Petera. Nie udało mu się jednak nic zrobić barmanowi, bo już za chwilę oderwał się od ziemi, przeleciał kilka metrów i ciężko grzmotnął o ziemię, tracąc przytomność. Widząc co się dzieje, grubasek jął pospiesznie wycofywać się w stronę drzwi. To mu się jednak nie udało i po chwili podzielił los swego towarzysza.

Gdy pod barem hamował wezwany wóz policyjny, obaj leżeli jeszcze bez przytomności, a Peter nadal był zajęty ostatnimi przygotowaniami do otwarcia swojego lokalu. Właśnie wieszał na honorowym miejscu nad kontuarem oprawiony dyplom: „Dla Petera Marsha, mistrza stanu Nowy Jork w dżudo".